

Wybrane przykłady nieprzestrzegania prawa okupacji wojennej na ziemiach polskich w latach 1939–1940

Marcin Marcinko

Numer ORCID: 0000-0001-6495-9606

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie, wyjaśnienie oraz interpretacja zasad i norm prawa międzynarodowego publicznego, które dotyczą prawa okupacji wojennej (przede wszystkim zawartego w Regulaminie haskim z 1907 roku), obowiązującego przed II wojną światową i w chwili jej wybuchu, żeby następnie ocenić – opierając się na wybranych przykładach – czy na ziemiach polskich zajętych w wyniku klęski militarnej we wrześniu 1939 roku przez dwóch agresorów, Rzeszę Niemiecką i Związek Sowiecki, przestrzegano prawa okupacji wojennej (lub raczej, które z wymienionych zasad i norm nie były respektowane). Badany okres obejmuje lata 1939–1940, czyli początek okupacji na ziemiach polskich i czas ustanawiania rządów agresorów, gdy na najeźdźcy ciąży szczególna odpowiedzialność za powołanie zgodnego z prawem reżimu okupacji wojennej.

W powszechnej świadomości Polaków słowo „okupacja” ma zdecydowanie negatywne konotacje, kojarząc się głównie z masowymi aresztowaniami i deportacjami, stosowaniem kar zbiorowych, rozstrzeliwaniem osób cywilnych oraz innymi zbrodniami dokonywanymi przez okupanta na ludności zajętego terytorium. Nie powinno to dziwić, zważywszy na tragiczne doświadczenia narodu polskiego z okresu II wojny światowej. Po ataku Wehrmachtu i Armii Czerwonej we wrześniu 1939 roku, a także w wyniku klęski militarnej poniesionej przez Polskę, zachodnia i środkowa część polskich ziem zajęta została przez wojska niemieckie, a tereny wschodnie II RP – przez wojska sowieckie. W rezultacie terytorium państwa polskiego znalazło się pod okupacją niemiecką i sowiecką. Obaj agresorzy wobec ludności okupowanych ziem stosowali politykę terroru, używając przy tym metod podobnych do tych już wspomnianych, czyli przymusowe deportacje i kary zbiorowe. Ostatecznym ich celem było natomiast całkowite wymazanie Polski z mapy Europy¹.

Z punktu widzenia obowiązującego w ówczesnym czasie prawa międzynarodowego działania prowadzone przez III Rzeszę i Związek Sowiecki na ziemiach polskich w ewidentny, wręcz karygodny sposób naruszały prawa i zwyczaje wojenne, jak również normy regulujące zakres władzy okupanta oraz jego prawa i obowiązki wobec okupowanego terytorium. W świetle ukształtowanych na przestrzeni dziejów zasad międzynarodowoprawnych okupacja wojenna jest bowiem pewnym stanem faktycznym, z którym prawo międzynarodowe wiąże konkretne skutki prawne. Sytuacja określana mianem okupacji wojennej stanowi formę przebywania na terytorium danego państwa obcych wojsk w wyniku jego zajęcia. Nie uprawnia to jednak tych wojsk do kwestionowania podmiotowości prawnej pokonanego państwa, a zajęty obszar nie staje się zdobyczą wojenną. Jeśli obce siły zbrojne – jak w omawianym przypadku Wehrmacht i Armia Czerwona – skutecznie kontrolują terytorium przeciwnika i w efektywny sposób sprawują władzę nad jego ludnością, stają się siłami okupacyjnymi, co rodzi po ich stronie bezwzględny obowiązek poszanowania międzynarodowych norm dotyczących okupacji wojennej.

Nieprzestrzeganie prawa okupacji wojennej przez III Rzeszę i Związek Sowiecki na ziemiach polskich było działaniem świadomym, podyktowanym zarówno względami politycznymi (o czym świadczy choćby pakt Ribbentrop–Mołotow, zawarty jeszcze przed wybuchem wojny), jak i ideologicznymi (w nazistowskich i sowieckich planach wprowadzenia „nowego ładu” w Europie nie było miejsca dla niepodległej Polski). Tym samym

1 Szerzej zob. m.in. Brewing, 2019, s. 78–144; Gąsiorowski, 2010, s. 43–84; Mazur, 2010, s. 87–118; Snyder, 2018, s. 152–190.

jakakolwiek analiza i ocena kwestii poszanowania prawa okupacji wojennej w odniesieniu do polskich obszarów okupowanych sprowadza się w rzeczywistości do wskazywania naruszeń tego prawa i może stanowić tzw. przykład negatywny. Naruszeń tych było tak wiele, że trudno byłoby wymienić wszystkie w ograniczonym objętościowo opracowaniu, jakim jest artykuł naukowy. Zostanie więc omówiona jedynie część praktyk podejmowanych przez obu okupantów, które w świetle prawa stanowią zbrodnie międzynarodowe, w węższym zaś zakresie uznaje się je za pogwałcenie traktatowych i zwyczajowych norm dotyczących okupacji wojennej. Oceny tych działań dokonuje się więc przez pryzmat obowiązujących w czasie II wojny światowej regulacji międzynarodowoprawnych, a dla jasności wyводу – omówienie konkretnych naruszeń niemieckich i sowieckich władz okupacyjnych poprzedza ogólna prezentacja przepisów tzw. Regulaminu haskiego, stanowiącego załącznik do Konwencji haskiej (IV) z 1907 roku dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej (Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej, 1927). Dokument ten zawiera m.in. szczegółowe postanowienia odnośnie do zakresu władzy okupanta, obowiązku zapewnienia ochrony ludności terytorium okupowanego oraz poszanowania mienia publicznego i prywatnego na tym terytorium. Z kolei przyjęta na potrzeby tego opracowania cezura czasowa obejmuje lata 1939–1940, czyli początek okupacji na ziemiach polskich i okres wprowadzania tam rządów przez III Rzeszę i ZSRS – okres, w którym na okupancie ciąży szczególna odpowiedzialność za ustanowienie zgodnego z prawem reżimu okupacji, co jednak przez obu agresorów zostało całkowicie zignorowane².

Koncepcja okupacji wojennej w prawie międzynarodowym

Okupacja jest zazwyczaj rezultatem działań wojennych, dlatego postępujące zmiany w podejściu do strategii militarnej oraz rozwój prawa konfliktów zbrojnych miały bezpośredni wpływ na treść prawa okupacji

2 W przypadku obszarów okupowanych przez Niemcy część ziem polskich została wcielona do Rzeszy, a z pozostałych utworzono Generalne Gubernatorstwo dla okupowanych polskich obszarów, przy czym w lipcu 1940 roku, po wygranej wojsk niemieckich na zachodzie Europy, w nazwie Generalnego Gubernatorstwa (GG) przestano używać przymiotnika „polskie” (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 13–14). Zaznaczyć jednak należy, że w świetle prawa międzynarodowego zarówno ziemie polskie wcielone do Rzeszy, jak i GG, stanowiły terytorium okupowane. Jeśli chodzi o wschodnie ziemie II RP, władze sowieckie nie tworzyły na nich wojskowych jednostek administracyjnych, lecz wcieliły je do ZSRS, choć z prawnego punktu widzenia to również były obszary okupowane. Przestały nimi być w sierpniu 1941 roku, kiedy w wyniku ataku Niemiec na Związek Sowiecki przekształciły się w teatr działań wojennych, z czasem zaś znalazły się pod okupacją niemiecką (Kozyra, 2013, s. 35–36).

wojennej i sposoby jego egzekwowania. Funkcja norm prawnych regulujących okupację wykracza jednak poza potrzebę ograniczania działań strony atakującej (najeźdźcy), ponieważ jest ściśle związana z koncepcją suwerenności – koncepcją, którą prawo okupacji ma chronić. W konsekwencji rozwój tego prawa z jednej strony odzwierciedlał ewolucję prawa dotyczącego suwerenności państwa, z drugiej zaś na nią wpływał (Benvenisti, 2012, s. vii).

Pierwotna interpretacja okupacji w znaczącym stopniu powiązana była jednak z celem, jaki stawiały sobie strony wojujące, prowadząc działania zbrojne, czyli z zajęciem terytorium przeciwnika i przejściem nad nim władzy suwerennej. Tak rozumiana koncepcja okupacji wojennej właściwie niczym nie różniła się od podboju i aneksji, skoro operacje wojskowe ostatecznie zmierzały do przejścia kontroli nad częścią (a w szczególnych okolicznościach nawet całością) terytorium wrogiego państwa. Okupacja prowadziła zatem do nabytków terytorialnych w drodze zawojowania (*debellatio*) – prawa podboju, polegającego na pozbawieniu dotychczasowego suwerena władzy zwierzchniej nad określonym terytorium. Na podstawie tradycyjnego, wywodzącego się ze średniowiecza podziału na *imperium* i *dominium* państwa europejskie w okresie nowożytnym (między XVII a XVIII wiekiem) uznawały sprawowanie skutecznej kontroli nad terytorium za wystarczający element do uzyskania pełnej suwerenności. Skuteczność rozumiano jako miernik związku i zgodności sytuacji faktycznej ze stanem prawnym, koncepcja okupacji musiała więc odpowiadać materialnemu wymaganiu formułowanemu przez prawo (Nicolosi, 2011, s. 168–169).

Dopiero w XIX wieku doszło do zasadniczej zmiany w podejściu do koncepcji okupacji wojennej, co było związane przede wszystkim z imponującym postępem w zakresie kodyfikacji reguł prowadzenia wojny i wprowadzania norm prawnych nakierowanych na ograniczanie cierpienia i zniszczeń spowodowanych działaniami zbrojnymi. Koncepcja okupacji stanowiącej rezultat wojny również została „złagodzona”, a zmiana ta była podyktowana z jednej strony, oświeceniową ideą humanitaryzacji działań wojennych (której orędownikiem był m.in. Jan Jakub Rousseau), z drugiej natomiast – zasadą suwerenności narodu (propagowaną m.in. w trakcie Wielkiej Rewolucji Francuskiej) (Neff, 2005, s. 191; Nicolosi, 2011, s. 170; Benvenisti, 2008, s. 621–622; Kwiecień, 2013, s. 68). Pod koniec XIX stulecia koncepcja okupacji wojennej przyjęła już formę autonomicznej kategorii prawnej. Dokonano rozróżnienia między prawami strony walczącej, wynikającymi wyłącznie z okupacji wojennej, a tymi, które są konsekwencją zawojowania (Benvenisti, 2012, s. 25–31). W przeciwieństwie do *debellatio* okupację wojenną (*occupatio bellica*) zaczęto postrzegać jako stan pośredni między inwazją a podbojem, charakteryzujący się raz utrzymaniem porządku konstytucyjnego i prawnego obowiązującego na okupowanym terytorium, a po wtóre – skuteczną kontrolą sprawowaną przez mocarstwo okupacyjne, nie wynikającą z praw suwerena, lecz

funkcjonującą na podstawie wojskowej zdolności do sprawowania władzy administracyjnej (Nicolosi, 2011, s. 171).

Jednym z efektów wspomnianej ewolucji prawa konfliktów zbrojnych było przekonanie o potrzebie wykluczenia ludności cywilnej z prowadzenia wojny. Osoby cywilne nie mogły już bezkarnie brać udziału w działaniach zbrojnych, ponieważ prawo do tego zarezerwowano dla członków sił zbrojnych – w rezultacie cywile, którzy podjęli się ataku na siły zbrojne przeciwnika, ryzykowali, że zostaną potraktowani jak przestępcy. Jednocześnie osobom cywilnym zagwarantowano ochronę przed atakami, o ile nie angażowali się bezpośrednio w działania militarne. Ów zwrot w kierunku ochrony ludności cywilnej przed cierpieniami wywołanymi wojną zaznaczył się również w obszarze prawa okupacji wojennej. Na mocarstwa okupacyjne nałożono liczne ograniczenia, których głównym celem było to, żeby okupacja w jak najmniejszym stopniu wpływała na sytuację ludności cywilnej okupowanych ziem. Ludność ta nadal miała funkcjonować zgodnie z obowiązującym na tym terytorium prawem i nie wolno jej było zmuszać do wyrzeczenia się wierności wobec własnego państwa, a w szczególności mieszkańcy okupowanego terytorium nie mogli zostać wcieleni do sił zbrojnych państwa okupującego. Poza tym majątku tych osób nie wolno było rekwirować, chyba że okazało się to konieczne ze względu na prowadzenie okupacji. Ogólnie mówiąc, w świetle prawa okupacji nie można było włączać mieszkańców terytorium okupowanego do wspierania szeroko rozumianych działań wojennych mocarstwa okupacyjnego ani ich do tego przymuszać (Neff, 2005, s. 190).

Ukształtowane ostatecznie prawo okupacji wojennej, wyrażone w regulacjach międzynarodowych, nakłada na armię, która przejmuje kontrolę nad terytorium nieprzyjaciela, dwa rodzaje obowiązków: obowiązek ochrony życia i własności mieszkańców terytorium poddanego okupacji oraz obowiązek poszanowania suwerennych praw państwa okupowanego. Pierwszy z obowiązków, polegający na ochronie jednostek i ich własności, wyewoluował z funkcjonującego w prawie konfliktów zbrojnych rozróżnienia między kombatantami a niekombatantami oraz zobowiązania do ochrony tych drugich przed skutkami operacji militarnych. Drugi obowiązek – poszanowania suwerennych praw okupowanego państwa – odzwierciedla finalne etapy krystalizacji europejskiej koncepcji suwerenności jako prawa państwa do sprawowania wyłącznej kontroli nad swoim terytorium i obywatelami (Benvenisti, 2012, s. 21).

Tak rozumianą koncepcję okupacji wojennej zawarto w projekcie Deklaracji o prawach i zwyczajach wojennych, przyjętej podczas konferencji dyplomatycznej w Brukseli w 1874 roku (*Project of an International Declaration...*, 1874)³. Zgodnie z art. 1 Deklaracji terytorium uważa się za

okupowane, jeśli faktycznie znajduje się ono pod zwierzchnictwem nieprzyjacielskiej armii, przy czym okupacja obejmuje tylko to terytorium, na którym władza okupanta została ustanowiona i może być wykonywana. Dotychczasowa władza suwerena zostaje zawieszona i faktycznie przechodzi w ręce okupanta, który ma obowiązek podjąć wszelkie dostępne mu środki, by przywrócić i zapewnić, w miarę możliwości, bezpieczeństwo i porządek publiczny (art. 2). W tym celu okupant zobowiązany jest do przestrzegania przepisów panujących w państwie okupowanym w czasie pokoju i nie będzie ich zmieniać, zawieszać ani zastępować, o ile nie będzie to konieczne (art. 3). Deklaracja wprowadza też przepisy chroniące funkcjonariuszy i urzędników państwa okupowanego przed zwolnieniem z wykonywanych funkcji i przed karami dyscyplinarnymi (art. 4) oraz ustanawia ochronę mienia publicznego i prywatnego przed zniszczeniem, grabieżą i nieuzasadnioną konfiskatą (art. 6–8).

Deklaracja brukselska nie weszła co prawda w życie i nie stała się prawem obowiązującym (nie uzyskała wystarczającej liczby ratyfikacji), niemniej przyjęte w niej reguły zostały wykorzystane przy formułowaniu stosownych przepisów w II Konwencji haskiej z 1899 roku o poszanowaniu praw i zwyczajów wojny na lądzie (konkretnie zaś w załączonym do niej Regulaminie, w art. 42–56)⁴ oraz w Regulaminie haskim dotyczącym praw i zwyczajów wojny lądowej (art. 42–56), który stanowił załącznik do IV Konwencji haskiej z 1907 roku o tym samym tytule (Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej, 1927)⁵. W obu regulaminach – z 1899 i 1907 roku – do okupacji wojennej dochodzi, gdy dane terytorium rzeczywiście znajduje się pod władzą armii nieprzyjacielskiej, przy czym okupacja rozciąga się jedynie na te terytoria, na których ta władza jest ustanowiona i może być wykonywana. Tym samym do zastosowania prawa okupacji wojennej konieczne jest zaistnienie dwóch warunków – są nimi kontrola terytorium państwa przez obce siły zbrojne oraz możliwość sprawowania władzy nad ludnością tego terytorium. Co istotne, oba warunki odnoszą się do sfery faktów, okupacja nie jest więc zdarzeniem prawnym, nie powstaje w wyniku samego jej ogłoszenia, lecz jest zależna od sytuacji faktycznej (Dinstein, 2019, s. 43; Górzyńska, 2007, s. 174; Mikos-Skuza, 2010, s. 109).

Odwołanie do stanu faktycznego przy określaniu, czy doszło do okupacji, powoduje, że przepisy ją regulujące stosuje się do każdego przypadku okupacji, niezależnie od tego, czy jest ona wynikiem legalnego

4 Polska nigdy nie była stroną tej konwencji; jej polski przekład można jednak znaleźć w: Marszałek, 2019, s. 21–22 (Regulamin – s. 23–30).

5 Zważywszy, że IV Konwencja haska z 1907 roku i załączony do niej Regulamin uzupełnia i uściśla postanowienia II Konwencji haskiej wraz z jej Regulaminem, w tym zatem artykuły wszelkie cytowania i odwołania odnoszą się do IV Konwencji haskiej i Regulaminu haskiego z 1907 roku.

użycia siły (np. w samoobronie), czy działań niezgodnych z prawem międzynarodowym (agresji zbrojnej). Ta zasada prawa okupacji została jasno określona i znalazła potwierdzenie w procesie toczącym się po II wojnie światowej przed Amerykańskim Trybunałem Wojskowym w sprawie *United States v. Wilhelm List* (tzw. *The Hostages Trial*). Zdaniem Trybunału:

międzynarodowe prawo humanitarne nie czyni różnicy między legalnym i nielegalnym okupantem w zakresie stosowanych obowiązków okupanta oraz ludności na terytorium okupowanym [...]. W świetle prowadzonych rozważań nie jest istotne, czy inwazja była zgodna z prawem, czy stanowiła naruszenie prawa (Case No. 47 – Trial of Wilhelm List..., 1949, s. 59, tłum. aut.).

Innymi słowy, prawo okupacji wojennej obowiązuje w każdej sytuacji, w której dochodzi do ustanowienia efektywnej władzy wojskowej nad całym terytorium innego państwa bądź jego częścią, niezależnie od ogłoszenia stanu wojny czy proklamacji samej okupacji (Benvenisti, 2012, s. 15–18; Dinstejn, 2019, s. 2–3; Kwiecień, 2013, s. 70–71; Thürer, 2006, s. 10).

Uwagę należy zwrócić jeszcze na przejściowy charakter okupacji wojennej oraz na efektywne sprawowanie władzy na terytorium okupowanym. Przejściowość okupacji zobowiązuje władze okupacyjne do zachowania *status quo* na okupowanym terytorium, nie można zatem w wyniku okupacji zmieniać statusu prawnego tego terytorium, a jakiegokolwiek deklaracje o jego inkorporacji czy działania zmierzające do ustanowienia nad nim władzy suwerennej stanowią pogwałcenie prawa międzynarodowego i są w świetle tego prawa bezskuteczne (Benvenisti, 2012, s. 26; Bierzanek, 1982, s. 235; Dinstejn, 2019, s. 44; Kwiecień, 2013, s. 69–70).

Dlatego okupant nie przejmuje uprawnień suwerennych wobec terytorium okupowanego, nie wolno mu anektować tego obszaru, zmieniać statusu jego ludności, a przede wszystkim spoczywa na nim obowiązek przestrzegania prawa wewnętrznego państwa okupowanego (Mikos-Skuza, 2010, s. 111)⁶.

Terytorium przestaje być okupowane, jeśli w toku walk zostanie uwolnione bądź przekształci się w teren działań wojennych. Innymi słowy okupacja trwa tak długo, jak długo obce wojska sprawują faktyczną władzę nad danym terytorium. Okupacji nie znosi natomiast powołanie przez okupanta rządów marionetkowych albo proklamowanie na zajętych obszarze

6 Zob. także Benvenisti, 2012, s. 11.

powstania nowego państwa – działania te stanowią naruszenie prawa okupacji wojennej (Bierzanek, 1982, s. 232–233; Górzyńska, 2007, s. 175).

O efektywności władz okupacyjnych mówić można wówczas, gdy na danym obszarze został pokonany zorganizowany opór, a wojska, które zajęły ten obszar, są w stanie w rozsądnym czasie utrzymać kontrolę nad każdą częścią okupowanego terytorium. Nie znaczy to, że wojska okupacyjne muszą stacjonować w każdym zakątku tego terytorium, istotne jest, by mogły dać odczuć swą władzę w określonym czasie i miejscu, gdy tego wymaga sytuacja. Okupacja nie może być jednak symboliczna i wymaga fizycznej obecności obcych wojsk, co oznacza ich rzeczywiste stacjonowanie na terytorium okupowanym (tzw. zasada *boots on the ground*) – ustanowienie blokady morskiej lub panowanie w powietrzu nie oznacza jeszcze spełnienia warunku efektywności okupacji (Bierzanek, 1982, s. 232; Dinstein, 2019, s. 49–50).

Rozwiązania przyjęte w Regulaminie haskim z 1907 roku umożliwiają zapewnienie ochrony ludności cywilnej pozostającej we władzy okupanta i zagwarantowanie ochrony interesów suwerena na czas trwania okupacji (Benvenisti, 2012, s. 20). Nadal stanowią one fundament prawa okupacji wojennej, aczkolwiek postanowienia dotyczące sytuacji ludności terytorium okupowanego mają dość ogólny, abstrakcyjny charakter, a braki w tym zakresie w tragiczny sposób unaocznili niektóre przypadki okupacji z czasów II wojny światowej. Dlatego w jednej z czterech konwencji genewskich z 1949 roku o ochronie ofiar wojny – konkretnie zaś w IV Konwencji genewskiej o ochronie osób cywilnych podczas wojny (Konwencje o ochronie ofiar wojny..., 1956) – w sposób istotny wzmocniono ochronę ludności cywilnej, szczegółowo regulując zagadnienia dotyczące sytuacji tej ludności oraz obowiązki ciężące wobec niej na mocarstwie okupacyjnym⁷. Należy przy tym zaznaczyć, że zgodnie z art. 154 IV Konwencji genewskiej, uzupełnia ona postanowienia Regulaminu haskiego z 1907 roku, poszerza więc ich zakres i konkretyzuje miejscami niejasną treść, ale ich nie zastępuje. Reżim prawny okupacji wojennej uzupełniono ponadto w 1977 roku w Protokole dodatkowym I do Konwencji genewskiej dotyczącym ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich..., 1992). Ze względu jednak na bardzo szczegółowy zakres regulacji przyjęty w IV Konwencji genewskiej, w protokole tym zamieszczono niewiele postanowień dotyczących bezpośrednio okupacji (Dinstein, 2019, s. 6–7; Mikos-Skuza, 2010, s. 106–107).

Do okupacji wojennej, poza prawem traktatowym, znajdują zastosowanie normy zwyczajowego prawa międzynarodowego, czyli normy

7

Chodzi tu przede wszystkim o tytuł III, dział III omawianej Konwencji genewskiej, zatytułowany „Terytoria okupowane” (art. 47–78).

będące rezultatem praktyki państw stosowanej przez określony czas, które zostały uznane za prawnie wiążące. Norma prawa zwyczajowego powstaje zatem w wyniku powszechnej praktyki państw (*usus*)⁸, której towarzyszy przekonanie tych państw, że prawo międzynarodowe zobowiązuje je lub uprawnia do zachowania w określony sposób (*opinio iuris*)⁹. Co prawda prawo zwyczajowe dotyczące okupacji wojennej zostało już w dużej mierze skodyfikowane, to należy jednak podkreślić, że jego zastosowanie jest niezależne od prawa traktatowego, a normy zwyczajowe w przeważającej mierze mają charakter pierwotny w stosunku do norm traktatowych (szerzej: Dinstein, 2019, s. 4–5).

W podsumowaniu istoty okupacji wojennej z perspektywy prawa międzynarodowego można przytoczyć orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw Zbrodni popełnionych w byłej Jugosławii w sprawie *Naletilić i Martinović* z 2003 roku, w którym Trybunał określił warunki służące ustaleniu, czy na danym obszarze zaistniała okupacja wojenna. Stan faktyczny musi zatem wskazywać, że:

- a) siły okupacyjne są w stanie ustanowić swoje zwierzchnictwo i zastąpić dotychczasową władzę suwerena, który okazał się niezdolny do publicznego wykonywania swoich funkcji;
- b) siły zbrojne państwa okupowanego poddały się, zostały pokonane lub się wycofały (przy czym sporadyczne, lokalne przejawy oporu, nawet zakończone sukcesem, nie mają wpływu na istnienie okupacji);
- c) okupant dysponuje wystarczającymi siłami lub zdolnościami, by w rozsądnym czasie dać odczuć swoją władzę (np. gdy wymaga tego sytuacja);
- d) na terytorium okupowanym powołano tymczasową administrację;
- e) władze okupacyjne wydają przepisy skierowane do ludności cywilnej i egzekwują ich stosowanie (Prosecutor v. Mladen Naletilić..., 2003, par. 214).

Prawo okupacji wojennej w świetle Regulaminu haskiego z 1907 roku

Jak już wspomniano, efektywna kontrola obcych sił zbrojnych nad okupowanym terytorium nigdy nie może prowadzić do zgodnego z prawem przeniesienia władzy suwerennej z państwa okupowanego na państwo

8 Pod uwagę bierze się przede wszystkim zachowanie państw oraz ich organów – ustawodawczych, wykonawczych i sędziowskich.

9 Istotne znaczenie ma tutaj przekonanie organów działających w imieniu państwa.

okupujące. Skoro więc okupacja nie przenosi władzy suwerennej, prawo międzynarodowe musi regulować wzajemne relacje między okupantem a rządem państwa okupowanego oraz mieszkańcami okupowanego terytorium. Z owej zasady niezbywalnej suwerenności wynikają podstawowe ograniczenia, które prawo międzynarodowe nakłada na okupanta. Władze okupacyjne nie mogą zatem anektować okupowanego terytorium ani w inny sposób jednostronnie zmieniać jego statusu politycznego i prawnego. Zamiast tego okupant musi w czasie okupacji akceptować i utrzymywać instytucje i organy, które funkcjonują na tym terytorium. Prawo zezwala okupantowi na ochronę jego interesów w trakcie administrowania okupowanym obszarem, lecz jednocześnie nakłada na niego obowiązki w zakresie ochrony życia i mienia mieszkańców oraz poszanowania suwerennych praw państwa okupowanego (Benvenisti, 2012, s. 6).

Okupant w świetle Regulaminu haskiego z 1907 roku po uzyskaniu kontroli ustanawia władzę nad okupowanym terytorium, bezpośrednio administrując tym obszarem. Istnieje zatem prawny obowiązek ustanowienia systemu rządów, który opiera się na fakcie okupacji – zgodnie z art. 43 Regulaminu haskiego władza faktycznie przechodzi z rąk rządu legalnego do rąk okupanta. Postanowienia Regulaminu haskiego wskazują, że sprawująca bezpośrednią kontrolę administracja ma mieć charakter wojskowy, ponieważ terytorium – zgodnie z art. 42 – znalazło się „pod władzą armii nieprzyjacielskiej”. Podkreślenie militarnego charakteru rządów sprawowanych przez okupanta było konieczne, by wyodrębnić i oddzielić czysto wojskową sferę działalności od innych sfer, co uwytknęło tymczasowy charakter zaistniałej sytuacji (Benvenisti, 2012, s. 4).

Skupienie się na jedynie tymczasowym i militarnym sprawowaniu władzy na okupowanym terytorium znajduje potwierdzenie w poszczególnych postanowieniach Regulaminu haskiego; świadczy o tym również tytuł działu poświęconego okupacji – „O władzy wojennej na terytorium państwa nieprzyjacielskiego”. Regulamin traktuje zatem o istocie okupacji i zakresie zwierzchnictwa nad obszarem okupowanym (art. 42–43) i o gospodarczych aspektach administrowania tym obszarem (pobieranie podatków i danin pieniężnych, kontrybucje, rekwizycje, użytkowanie własności publicznej – art. 48–55), w mniejszym zaś stopniu o ochronie ludności cywilnej i poszanowaniu mienia prywatnego na terytoriach okupowanych (art. 44–47, art. 56). Posługując się tym schematem, omówione dalej przepisy Regulaminu haskiego podzielono na trzy grupy tematyczne. Są nimi: zakres władzy okupanta, ochrona ludności cywilnej zamieszkującej terytorium okupowane oraz poszanowanie mienia publicznego i prywatnego na terytorium okupowanym.

Warto jeszcze dodać, że postanowienia Regulaminu haskiego uzyskały status norm zwyczajowych. Trudno co prawda wskazać moment, w którym przepisy dotyczące okupacji, zawarte w tym dokumencie, przekształciły się w prawo zwyczajowe, z pewnością jednak między przyjęciem Regulaminu haskiego z 1899 roku a powtórzeniem jego postanowień

w Regulaminie haskim z 1907 roku doszło do skryształizowania się prawnej koncepcji okupacji wojennej (Arai-Takahashi, 2012, s. 65; Benvenisti, 2008, s. 641–642). Zwyczajowy charakter norm przyjętych w Regulaminie haskim potwierdził Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze w wyroku w sprawie niemieckich zbrodniarzy wojennych. Zdaniem Trybunału:

reguły wojny lądowej wyrażone w Konwencji [haskiej z 1907 roku] niewątpliwie stanowiły postęp w stosunku do istniejącego prawa międzynarodowego w momencie ich przyjęcia. Jednak [...] do 1939 roku te reguły ustanowione w Konwencji zostały uznane przez wszystkie narody cywilizowane i były uważane za potwierdzenie praw i zwyczajów wojennych (Trial of the Major War Criminals..., 1947, s. 253–254, tłum. aut.).

O zwyczajowym charakterze postanowień Regulaminu haskiego z 1907 roku wypowiedział się również Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w swoich opiniach doradczych: w sprawie legalności grożenia użyciem lub użycia broni jądrowej (Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons..., 1996, par. 75, 79–80) oraz w sprawie skutków prawnych budowy muru na okupowanych terytoriach palestyńskich (Legal Consequences of the Construction of a Wall..., 2004, par. 89).

Zakres władzy okupanta. W świetle art. 43 Regulaminu haskiego w następstwie okupacji wojennej rzeczywista władza (*de facto*) przechodzi z rąk rządu legalnego w ręce okupanta, którego władza i prawa mają charakter przejściowy, są one incydentalne w stosunku do wojny i celów wojny. W sensie ogólnym władze okupacyjne nie są uprawnione do zmiany lokalnych przepisów i struktur administracyjnych (np. samorządu terytorialnego) na okupowanych terytoriach, zgodnie bowiem z założeniami prawa okupacyjnego nie nabywają praw suwerennych do tych obszarów. Rolą okupanta jest pełnienie funkcji tymczasowego administratora zajętego terytorium do końca okupacji (von Glahn, 1957, s. 27). W tym celu okupant powinien zorganizować odpowiedni aparat administracyjny, żeby skutecznie zarządzać okupowanym terytorium. Jest to z pewnością rozwiązanie rozsądne, niemniej brak takiego aparatu nie zmienia stanu faktycznego, jakim jest sama okupacja. Wiele zależy od charakteru i wielkości okupowanego terytorium, które może być zbyt małe albo słabo zaludnione, by tworzyć na nim specjalne struktury administracyjne; poza tym pod uwagę należy wziąć również okres, na jaki ustanawia się okupację. W przypadku krótkotrwałej lub obejmującej niewielki obszar okupacji, mocarstwo okupacyjne może zdecydować się na sprawowanie władzy na okupowanym terytorium za pomocą zwykłych oddziałów wojskowych. Jeśli zaś okupacja obejmuje obszar gęsto zaludniony, o dużej powierzchni, a pobyt okupanta na zajętych terytoriach zapowiada się na długotrwały, to utworzenie specjalnych struktur administracyjnych może wówczas okazać się nieuniknione (Dinstein, 2019, s. 65).

W każdym jednak przypadku charakter rządów sprawowanych na okupowanym terytorium jest *ex definitione* wojskowy. W art. 42 Regulaminu haskiego jest mowa o „władzy armii nieprzyjacielskiej”. Oczywiście, gdy dojdzie do długotrwałej okupacji, funkcjonariusze cywilni posiadający stosowną wiedzę i umiejętności mogą okazać się bardzo pomocni i wspierać władze wojskowe w wypełnianiu różnorodnych zadań związanych z administrowaniem i kontrolowaniem okupowanego terytorium. Okupant może nawet utworzyć cywilne organy administracji, muszą być one jednak podporządkowane władzom wojskowym, nie mogą stanowić odrębnych instytucji. Tego rodzaju organy będą więc częścią struktur wojskowych, a zajmować się mogą sprawami cywilnymi, z wyłączeniem spraw dotyczących bezpieczeństwa; nie będą natomiast niezależnymi od władz wojskowych jednostkami administracji kierowanymi przez personel cywilny (Dinstein, 2019, s. 65).

Przejmując kontrolę nad okupowanym terytorium, mocarstwo okupacyjne staje się również odpowiedzialne za panującą na nim sytuację. Zgodnie z art. 43 Regulaminu haskiego okupant ma obowiązek podjąć „wszystkie będące w jego mocy środki, celem przywrócenia i zapewnienia, o ile to jest możliwe, porządku i życia społecznego, przestrzegając, z wyjątkiem bezwzględnych przeszkód, prawa obowiązujące w [okupowanym] kraju”. Prawo okupacyjne przyznaje okupantowi wiele istotnych uprawnień, niezbędnych do kontynuowania wojny i utrzymania porządku publicznego na terytoriach okupowanych (Bierzanek, 1982, s. 234). Uprawnienia te mają chronić interesy wojskowe okupanta i gwarantować bezpieczeństwo armii, stanowiącej zbrojne ramię okupacyjnych władz wojskowych wykorzystywane do wymuszania przestrzegania ich zarządzeń. Zarazem jednak uprawnienia przysługujące okupantowi w świetle prawa okupacji podlegają pewnym ograniczeniom. Na władzy okupacyjnej ciąży bowiem obowiązek przywrócenia i zapewnienia, o ile to jest możliwe, „porządku i życia społecznego” na zajęтым terytorium. Co istotne, realizacja tego zadania ma się odbywać „z wyjątkiem bezwzględnych przeszkód”, przy utrzymaniu i poszanowaniu prawa zajętego państwa (Górzyńska, 2007, s. 177).

Oba obowiązki – przywrócenia i zapewnienia porządku i życia społecznego oraz przestrzegania prawa państwa okupowanego – są zobowiązaniami starannego działania, nie zobowiązaniami rezultatu. Oba wymagają od okupanta zachowania należytej staranności. Stopień ich realizacji zależeć będzie od szczególnych okoliczności, takich jak charakter i czas trwania okupacji, zasoby, którymi dysponuje władza okupacyjna, potrzeby lokalnej ludności czy poziom bezpieczeństwa sił okupacyjnych (Benvenisti, 2012, s. 76).

Termin „porządek publiczny” należy wiązać z ogólnie pojętym bezpieczeństwem, „życie społeczne” oznacza natomiast normalne funkcjonowanie społeczeństwa i typowe czynności wykonywane przez jego członków każdego dnia (Dinstein, 2019, s. 101). Konieczność „przywrócenia” porządku

publicznego i życia społecznego stanowi rezultat działań wojennych, które zakłóciły istniejący poprzednio porządek na danym terytorium. Proces przywracania obejmuje natychmiastowe działania niezbędne do tego, by życie codzienne w miarę możliwości powróciło do poprzedniego stanu rzeczy (Benvenisti, 2012, s. 78). Po ustanowieniu okupacji okupant staje się również odpowiedzialny za „zapewnienie” porządku publicznego, a zatem ponosi odpowiedzialność za swoje działania (i zaniechania) w tym zakresie (Benvenisti, 2012, s. 76). Co istotne, celem art. 43 Regulaminu haskiego jest ochrona ludności cywilnej przed wszelkimi aktami przemocy, obowiązek mocarstwa okupacyjnego wykracza więc poza powstrzymywanie się od takich aktów wobec mieszkańców terytorium okupowanego – okupantowi nie wolno również tolerować aktów przemocy popełnianych przez stronę trzecią (Case Concerning Armed Activities on the Territory of the Congo..., 2005, par. 178). Utrzymywanie porządku publicznego obejmuje zarówno walkę z przestępczością, jak i tłumienie rozruchów, zamieszek oraz wewnętrznych napięć i niepokoїв. Ponadto zobowiązanie do ochrony mieszkańców terytorium okupowanego dotyczy nie tylko ochrony przed zagrożeniami wewnętrznymi, lecz także zagrożeniami pochodzącymi z zewnątrz (np. ze strony państwa trzeciego) (Dinstein, 2019, s. 102–103).

Realizacja obowiązków i uprawnień mocarstwa okupacyjnego w dziedzinie bezpieczeństwa musi iść w parze z możliwością podjęcia środków niezbędnych do wspierania życia społecznego na okupowanym terytorium. Ogólnym celem jest w tej materii zapewnienie stabilności i ciągłości sfery społecznej i ekonomicznej, aby życie mieszkańców toczyło się normalnym rytmem, jak przed wojną i okupacją (Dinstein, 2019, s. 104). Artykuł 43 upoważnia więc władze okupacyjne do podejmowania działań koniecznych do realizowania zadań związanych z utrzymaniem porządku publicznego i życia społecznego na okupowanym terytorium.

Twórcy cytowanego artykułu dążyli ponadto do osiągnięcia równowagi między stabilnością a zmianami, między interesami okupanta a interesami ludności terytorium okupowanego. Obowiązek poszanowania, „z wyjątkiem bezwzględnych przeszkód”, prawa obowiązującego w państwie okupowanym oznacza dla władz okupacyjnych zobowiązanie do stosowania prawa ustanowionego przez legalny rząd lub do innego działania zgodnego z tym prawem (Benvenisti, 2012, s. 89–90), chyba że stoją temu na drodze bezwzględne przeszkody albo gdy prawo to nie odpowiada ogólnie przyjętym standardom (np. prawo to ma charakter dyskryminacyjny) (de Mulinen, 1994, s. 221). Należy zaznaczyć, że zwrot „z wyjątkiem bezwzględnych przeszkód” uznaje się za ucieleśniający zasadę konieczności wojskowej (Kelly, 1999, s. 191–192). Tym samym konieczność wojskowa to jedyna istotna okoliczność, która mogłaby „bezwzględnie przeszkodzić” okupantowi w utrzymywaniu dotychczasowego porządku prawnego. W przypadku krótkotrwałej okupacji władze okupacyjne rzeczywiście nie mają powodów, by zmieniać prawo obowiązujące ludność na okupowanym terytorium, chyba że będzie to konieczne

ze względu na bezpieczeństwo sił okupacyjnych (Benvenisti, 2012, s. 91). Nawet jednak, gdy okres okupacji się wydłuża, wciąż jest to przejściowy stan faktyczny, dlatego okupant nie powinien wprowadzać znaczących i dalekosiężnych zmian w systemie prawnym państwa okupowanego – zmian, które mogłyby skomplikować proces odzyskiwania władzy przez legalny rząd. Z tego powodu zasadniczo należy unikać zmian instytucjonalnych, modyfikujących status i funkcjonowanie lokalnych organów politycznych. Dotyczy to również systemu sądownictwa – jeśli system ten działa poprawnie, nie należy nic w nim zmieniać (Benvenisti, 2012, s. 95).

Zważywszy, że okupant ma obowiązek przywrócić i zapewnić porządek publiczny i życie społeczne, nieuzasadnione byłyby zmiany w prawie cywilnym, prawie handlowym czy prawie pracy, koniecznością wojskową można byłoby natomiast usprawiedliwić zmiany wymagane do zapewnienia bezpieczeństwa siłom okupacyjnym i funkcjonowania władzy okupacyjnej. Okupant może więc zawiesić regulacje dotyczące poboru do służby wojskowej, udzielania pozwolenia na broń czy wyborów do parlamentu państwa okupowanego. Ze względu na konieczność wojskową dopuszczalne byłoby również zawieszenie i ograniczenie niektórych praw i wolności obywatelskich, takich jak wolność słowa (np. przez wprowadzenie cenzury), wolność przemieszczania się (np. w drodze ustanowienia godziny policyjnej) oraz prawo do demonstracji i zgromadzeń publicznych (w obawie przed rozruchami i niepokojami społecznymi) (Benvenisti, 2012, s. 93).

Skuteczne administrowanie terytorium okupowanym wymaga sporych nakładów sił i środków, okupant ma też własne powody (np. o charakterze wojskowym), dla których zajął dany obszar i zdecydował się na jego okupację. Starając się zatem zachować równowagę między interesami okupanta a suwerennymi prawami państwa okupowanego, w Regulaminie haskim zezwolono mocarstwu okupacyjnemu na pobieranie podatków i opłat ustanowionych na rzecz państwa przez legalny rząd, przy czym zobowiązane jest ono pokrywać koszty administracji okupowanego terytorium w takiej mierze, w jakiej zobowiązany był do tego rząd legalny (art. 48). Daniny pieniężne, inne niż podatki, mogą być pobierane tylko z przeznaczeniem na potrzeby armii okupacyjnej lub administracji terytorium okupowanego (art. 49). Kontrybucje mogą być dokonywane wyłącznie na podstawie rozkazu na piśmie i pod odpowiedzialnością naczelnego generała, a za opłatę każdego podatku należy wydać płatnikom odpowiednie pokwitowanie (art. 51). Rekwizycji w naturze oraz usług można wymagać (w drodze rozkazu dowódcy w okupowanej miejscowości) od gmin i mieszkańców jedynie na potrzeby armii okupacyjnej, przy czym nie mogą one pociągać za sobą obowiązku uczestniczenia lokalnej ludności w działaniach wojennych przeciwko własnej ojczyźnie (art. 52) (de Mulinen, 1994, s. 222–223; Kwiecień, 2013, s. 72).

Ochrona ludności cywilnej. Postanowień Regulaminu haskiego bezpośrednio odnoszących się do sytuacji ludności cywilnej i obowiązków

ciężących wobec niej na okupancie jest stosunkowo niewiele. Przede wszystkim zabronione jest przymuszanie ludności terytoriów okupowanych do przysięgania na wierność państwu nieprzyjacielskiemu (art. 45). Nie wolno też zmuszać tej ludności do uczestniczenia w działaniach wojennych przeciwko własnej ojczyźnie (art. 52). W konsekwencji, mocarstwo okupacyjne nie może zmuszać mieszkańców okupowanego terytorium do służby w jego siłach zbrojnych lub w siłach pomocniczych. Zabronione jest też wywieranie nacisku lub uprawianie propagandy mającej na celu nakłonienie do dobrowolnego wstępowania do takiej służby (de Mulinen, 1994, s. 225). Okupant nie może ponadto zmuszać ludności obszarów okupowanych do udzielania informacji o armii przeciwnika albo o jej środkach obrony (art. 44). Po stronie okupanta istnieje obowiązek poszanowania honoru i praw rodzinnych, życia jednostek, własności prywatnej oraz przekonań i obrządków religijnych (art. 46). Własność prywatna na okupowanym terytorium nie może podlegać konfiskacie (art. 46), a rabunek jest formalnie zakazany (art. 47). Żadna też kara zbiorowa, pieniężna lub inna, nie może być nałożona na ludność cywilną za postęпки jednostek, za które nie można tej ludności czynić solidarnie odpowiedzialną (art. 50).

Ochrona mienia publicznego i prywatnego. Jak już wspomniano, okupacja wojenna nie zmienia tytułu prawnego zajętego terytorium, dlatego okupant nie nabywa własności dóbr i obiektów należących do państwa okupowanego. Mocarstwo okupacyjne jest wyłącznie administratorem i użytkownikiem gmachów publicznych, nieruchomości, lasów i gospodarstw rolnych należących do państwa okupowanego, dlatego powinno ochraniać wartość tych majątków i zarządzać nimi zgodnie z zasadami użytkowania (art. 55). Co istotne, „własność gmin, instytucji kościelnych, dobroczynnych, wychowawczych oraz instytucji sztuk pięknych i naukowych”, nawet jeśli należą one do państwa, powinna być traktowana jak własność prywatna (art. 56), która nie podlega konfiskacie (art. 46), a wszelkie zajęcie, zniszczenie lub rozmyślna profanacja wspomnianych instytucji, a także pomników historycznych, dzieł sztuki i nauki, są zabronione i powinny być karane.

Zakazy w zakresie traktowania własności publicznej i prywatnej równoważą uprawnienia, z których okupant może skorzystać, gdy wymagają tego okoliczności. Siły okupacyjne mogą więc rekwirować gotówkę, fundusze i papiery wartościowe będące własnością państwową, a także składy broni i amunicji, magazyny i zapasy zaprowiantowania oraz wszelki ruchomy majątek państwa, mogący służyć do celów wojennych. Okupant może też zarekwirować wszelkie środki transportu (lądowego, morskiego i powietrznego), nawet jeśli stanowią one własność prywatną, przy czym podlegają one zwrotowi, a wynikające z rekwizycji odszkodowania mają być regulowane po zawarciu pokoju (art. 53).

W przededniu II wojny światowej postanowienia Regulaminu haskiego z 1907 roku wymagały bez wątpienia dostosowania do istniejącej ówczesnej sytuacji, jednocześnie jednak nadal były one obowiązującym prawem, a ich zakres pozwalał na skuteczną realizację interesów okupanta z zachowaniem praw suwerena i ludności terytorium okupowanego. Tymczasem większość przypadków okupacji z okresu II wojny światowej przebiegała z naruszeniem reguł przyjętych w prawie haskim, a ramy prawne wojskowej administracji okupacyjnej, wyznaczone przez Regulamin haski, nie były przestrzegane (Benvenisti, 2012, s. 131).

Całkowitym brakiem poszanowania dla traktatowych i zwyczajowych norm prawnych regulujących okupację wojenną wykazały się zwłaszcza Niemcy (lecz także pozostałe główne państwa osi – Włochy i Japonia) i Związek Sowiecki. Kierując się pobudkami politycznymi i ideologicznymi, państwa te świadomie lekcewały podstawowe zasady prawa okupacyjnego. Zarówno nazizm, jak i komunizm gloryfikowały siłę, przemoc, autorytet i wojnę jako instrumenty rozwiązywania wszelkich problemów (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 36). Okupacje państw zajętych przez III Rzeszę przed wybuchem wojny i w jej trakcie były częścią megalomańskich planów ustanowienia „nowego ładu” obejmującego cały świat. Szeroko zakrojoną politykę ekspansjonistyczną, choć z innych powodów, prowadził również Związek Sowiecki. Obaj okupanci odrzucili prawo okupacyjne, dążąc do stałej i wyłącznej kontroli nad okupowanymi terytoriami. Kontrola ta miała być sprawowana albo bezpośrednio, w drodze aneksji lub przez administrację wojskową, albo pośrednio, w drodze ustanawiania rządów marionetkowych. Dotychczasowe prawo obowiązujące na obszarach okupowanych nie miało dla tych okupantów żadnej wartości prawnej ani moralnej, a jedyną motywacją do jego zachowania – w nielicznych przypadkach, gdy zostało ono zachowane – była wygoda władz okupacyjnych (Benvenisti, 2012, s. 140). Fala okrucieństw popełnionych na terytoriach okupowanych przez III Rzeszę i ZSRS ewidentnie wskazuje na realizowaną przez te państwa barbarzyńską formę okupacji, czego przykładem jest oparta na ideologii nazistowskiej praktyka mająca na celu wdrożenie Holokaustu (Arai-Takahashi, 2012, s. 64).

Wiele przykładów nieprzestrzegania prawa okupacji wojennej dostarcza zwłaszcza przypadek okupowanej Polski. W wyniku przegranej kampanii wojennej we wrześniu 1939 roku Polska znalazła się w rękach obu wspomnianych państw. Zawarty jeszcze przed wybuchem wojny układ o nieagresji między III Rzeszą a ZSRS (z 23 sierpnia 1939 roku), konkretnie zaś tajny załącznik, przewidywał taką sytuację i ustanawiał podział kraju wzdłuż linii rzek San–Wisła–Narew–Pisa. W toku trwającej kampanii wrześniowej wojska niemieckie posunęły się jednak w głąb Polski na tyle daleko, że konieczna okazała się korekta pierwotnych planów

– 28 września podpisano układ o przyjaźni i granicach między Niemcami a Związkiem Sowieckim, na mocy którego ustalono przebieg granicy na linii San–Bug–Narew–Pisa (Mazur, 2010, s. 87; Snyder, 2018, s. 161). Tym samym całe terytorium znalazło się pod rządami okupacyjnymi wrogich sąsiadów, którzy rozpoczęli realizację swoich planów z pogwałceniem norm prawa okupacji wojennej zawartych w Regulaminie haskim. Dalej przywołane przykłady naruszeń prawa okupacyjnego dokonane przez obu okupantów to jedynie wybrane, najbardziej znane przypadki tych naruszeń, w klarowny i konkretny sposób obrazują one jednak samowolę i okrucieństwo charakteryzujące niemiecką i sowiecką okupację Polski, a także brak szacunku dla prawa międzynarodowego. Istotne, że zarówno Niemcy, jak i Związek Sowiecki były stronami IV Konwencji haskiej, do której załączony jest Regulamin haski z 1907 roku, należy jednak zaznaczyć, że jeszcze przed wybuchem II wojny światowej postanowienia tego regulaminu zyskały status norm zwyczajowych, obowiązywały więc wszystkie państwa świata, niezależnie od ich zobowiązań traktatowych.

Dla jasności wyводу przy prezentacji poszczególnych przypadków naruszeń prawa okupacyjnego posłużono się tym samym podziałem zagadnień, jaki zastosowano przy omawianiu przepisów Regulaminu haskiego z 1907 roku.

Terytorium okupowane przez III Rzeszę. Agresja nazistowskich Niemiec na Polskę stanowiła początek realizacji nadrzędnego celu politycznego wytyczonego przez Adolfa Hitlera, czyli pozyskania tzw. przestrzeni życiowej (*Lebensraum*) dla Niemców, co miało nastąpić w drodze rozszerzenia granic niemieckich przez ekspansję na wschód (*Drang nach Osten*). Przeszkodą było świeżo odrodzone państwo polskie, dlatego stało się ono pierwszą w trakcie wojny ofiarą hegemonistycznych zapędów i ekspansjonistycznej polityki III Rzeszy (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 13; Gąsiorowski, 2010, s. 43). Przystępując do wojny, Niemcy miały już ogólnie nakreślony plan włączenia do swego terytorium Wolnego Miasta Gdańska i polskich ziem zachodnich – Pomorza, Wielkopolski i Górnego Śląska, uznawanych w Rzeszy za prastare ziemie niemieckie. Nie było natomiast sprecyzowanych zamiarów w stosunku do pozostałych ziem polskich, które już po wybuchu wojny zostały zajęte przez Wehrmacht (Gąsiorowski, 2010, s. 43)¹⁰. Ostateczne granice ziem polskich okupowanych przez Niemcy ustalono w układzie ze Związkiem Sowieckim z 28 września 1939 roku – zasięg okupacji niemieckiej został ograniczony do rzek San–Bug–Narew–Pisa. Terytorium Polski na wschód od linii tych

¹⁰ W Berlinie rozważano co prawda możliwość utworzenia na ziemiach polskich, których nie planowano włączyć do Rzeszy, tzw. państwa szczątkowego (*Reststaat*), obejmującego terytorium od nowej granicy z Rzeszą po Grodno i Przemysł, z pomysłu tego jednak ostatecznie zrezygnowano (Gąsiorowski, 2010, s. 44; zob. też: Brevin, 2019, s. 120–121).

rzek znalazło się pod okupacją sowiecką – do czasu napaści Niemiec na ZSRS w czerwcu 1941 roku.

Zajęte jesienią 1939 roku zachodnie i północne ziemie II RP zostały przez Niemcy anektowane, co stanowiło jawne pogwałcenie prawa okupacji wojennej. W dniu 8 października ukazał się Dekret Führera i Kanclerza Rzeszy o podziale i administracji obszarów wschodnich, który wchodził w życie 1 listopada (Erlass des Führers und Reichskanzlers über Gliederung..., 1939, s. 2042). Utworzono nowe jednostki administracyjne: Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig Westpreussen*) i Okręg Rzeszy Kraj Warty (*Reichsgau Wartheland*). Polskie województwo śląskie, wraz z przygranicznymi fragmentami województw krakowskiego i kieleckiego, włączono do prowincji śląskiej (*Provinz Schlesien*), a część północnego Mazowsza do prowincji wschodniopruskiej (*Provinz Ostpreussen*) (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 13–14; Gąsiorowski, 2010, s. 49; Brewing, 2019, s. 121–122; Kozyra, 2013, s. 35). Z pozostałych terenów Polski utworzono Generalne Gubernatorstwo dla okupowanych polskich obszarów (*Das Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete*) na mocy Dekretu Führera i Kanclerza Rzeszy dla okupowanych obszarów polskich z dnia 12 października (Erlass des Führers und Reichskanzlers über Verwaltung..., 1939, s. 2077)¹¹. W skład Generalnego Gubernatorstwa (GG) weszła główna część Mazowsza, południowa część Podlasia, Lubelszczyzna, Kielecczyzna, Krakowskie¹² i Rzeszowszczyzna. Jego terytorium zostało podzielone na cztery okręgi zwane dystryktami, z siedzibami władz średniego szczebla w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Krakowie (Wrzosek, 1999, s. 149). W lipcu 1940 roku nazwę zmieniono na Generalne Gubernatorstwo, już bez przymiotnika „polskie”¹³.

11 Polski przekład tego dokumentu – zob.: <https://polona.pl/item/dekret-fuhrera-i-kanclerza-rzeszy-dla-okupowanych-obszarow-polskich-z-dnia-12,MTAZMjAXNw/o/#info:metadata> [dostęp: 03.02.2020].

12 Z wyjątkiem wspomnianych ziem województw krakowskiego i kieleckiego, przyłączonych do prowincji śląskiej, a także fragmentów województwa krakowskiego, przyłączonych do Słowacji.

13 Władze III Rzeszy uzasadniały tę zmianę twierdzeniem o zawojowaniu (*debellatio*) Polski – zgodnie ze sformułowaną w sierpniu 1940 roku przez Alberta Weha i Friedricha Kleina tezę w wyniku zawojowania państwo polskie przestało istnieć, a suwerenność na zajęтым terytorium Polski przeszła na Rzeszę, dlatego stosunek Rzeszy do okupowanego dotąd terytorium polskiego został przeniesiony z płaszczyzny prawa międzynarodowego na płaszczyznę niemieckiego prawa wewnętrznego. Teza o zawojowaniu Polski była jednak fałszywa, ówczesny stan faktyczny bowiem nie spełniał zasadniczych warunków, aby mogło dojść do skutku zawojowania – Rzeczpospolita Polska, mimo zajęcia przez wroga całego jej terytorium, nadal była uznawana przez wszystkie państwa sprzymierzone i neutralne, na emigracji pracował rząd polski, który wydawał również dyspozycje krajowi, a państwo polskie w dalszym ciągu prowadziło wojnę i to zarówno na własnym terytorium, jak i na wszystkich frontach wojsk sprzymierzonych (Kilian, 1977, s. 130–133; Klafkowski, 1946, s. 81–84).

Zakres władzy okupanta. W pierwszej fazie procesu tworzenia struktur okupacyjnej administracji niemieckiej na ziemiach polskich (od 1 września do 25 października 1939 roku) wprowadzano niemiecki zarząd wojskowy, wcielając jednocześnie część ziem polskich bezpośrednio do Rzeszy. W trakcie drugiej fazy, trwającej od 25 października 1939 roku do 22 czerwca 1941 roku, likwidowano niemiecki zarząd wojskowy, a w jego miejsce tworzone struktury administracji cywilnej na obszarze Generalnego Gubernatorstwa (Kozyra, 2013, s. 35–36)¹⁴. Decydując się na likwidację wojskowej administracji okupacyjnej, Hitler kierował się naczelnym celem, jaki sobie stawiał, czyli zamiarem wprowadzenia „nowego ładu” i powiększania „przestrzeni życiowej” dla narodu niemieckiego¹⁵. Führer obawiał się, że władze wojskowe zgodnie z ich zadaniami będą skupiać się na wykorzystywaniu okupowanych obszarów dla doraźnych celów wojny, zaniehbując tym samym walkę o realizację celu zasadniczego. Nie uważał ponadto wojskowej administracji okupacyjnej za właściwą do sprawowania władzy na ziemiach polskich. Okupacja wojenna ma bowiem przejściowy charakter, podobnie jest z okupacyjną władzą wojskową, a to wykluczało planowane, trwałe opanowanie terytorium Polski (Wrzosek, 1996, s. 66).

Zarówno wcielenie zachodnich i północnych ziem polskich do Rzeszy, jak i utworzenie z pozostałych zajętych obszarów sztucznego tworu, jakim było GG, oraz zamiana administracji wojskowej na cywilną, naruszały jednak prawo międzynarodowe zabraniające aneksji terytoriów okupowanych i były ewidentnie sprzeczne z koncepcją okupacji wojennej wynikającą z postanowień Regulaminu haskiego z 1907 roku. Polska, a jest to istotne, jako kraj okupowany zachowała rząd legalny, co prawda przebywający na emigracji, lecz uznawany przez aliantów oraz państwa neutralne, i funkcjonujący zgodnie z przepisami obowiązującej konstytucji (Wrzosek, 1999, s. 149). Berlin nie liczył się jednak z polskim rządem emigracyjnym, a wszelkie zmiany na okupowanych terytoriach Polski wprowadzał z pogwałceniem praw przysługujących suwerenowi.

Na ziemiach wcielonych do Rzeszy dominowała głoszona przez nazistowską propagandę polityka „regermanizacji”, której podporządkowano wszystkie pozostałe elementy polityki władz niemieckich (Gąsiorowski, 2010, s. 49). Bezwzględnie zaczęto przebudowywać strukturę gospodarczą, społeczną, etniczną, polityczną oraz system prawny. Obszary

14 Tymczasowe niemieckie władze cywilne tworzone już jednak przy dowództwach poszczególnych armii niemieckich wkraczających na ziemie polskie (Gąsiorowski, 2010, s. 44).

15 Pojęciem „nowy narodowy ład” (*völkische Neuordnung*) określano „dążenie niemieckiego narodu do rozszerzenia i przekształcenia przyszłej niemieckiej «przestrzeni życiowej» (*Lebensraum*). Wymagało to najpierw przeprowadzenia deportacji, wypędzeń i eksterminacji miejscowej ludności, co następnie dzięki osiedleniu niemieckich osadników miało umożliwić utworzenie rajskiej krainy, czystej rasowo” (Brewing, 2019, s. 123–124).

te zostały całkowicie pozbawione administracji polskiej, którą rozwiązano, a Polacy stracili kierownicze stanowiska (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 15). Zgodnie z dekretem z 8 października na czele nowo utworzonych na tych ziemiach okręgów Rzeszy stanęli namiestnicy Rzeszy. Namiestnik Rzeszy w Prusach Zachodnich miał swoją siedzibę w Gdańsku, a siedzibą namiestnika Okręgu Rzeszy w Kraju Warty (*Reichsgau Wartheland*) był Poznań (Kozyra, 2013, s. 40–41). W świetle wspomnianego dekretu przy budowie administracji w nowo utworzonych okręgach Rzeszy miały obowiązywać przepisy ustawy o budowie administracji w Okręgu Rzeszy „Kraj Sudety”, która najpełniej realizowała naczelne zasady administracji nazistowskiej, czyli zasadę wodzostwa oraz zasadę ujednoczenia administracji. Była to ustawa wzorcowa, która z czasem miała być wprowadzona w życie na całym terytorium Rzeszy. Na jej podstawie namiestnikowi Rzeszy przydzielono wszystkie działy administracji na podległym mu obszarze (Kozyra, 2013, s. 41).

Dekret Führera i Kanclerza Rzeszy z 8 października 1939 roku utrzymywał na anektowanych ziemiach dotychczasowe prawo polskie aż do odwołania, pod warunkiem jednak, że nie było ono sprzeczne z wcieleнием tych ziem do Rzeszy. Jednocześnie, drogą rozporządzenia wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych (w porozumieniu z właściwym ministrem Rzeszy), możliwe było wprowadzenie prawa Rzeszy i pruskiego prawa krajowego (na terenach inkorporowanych ustanowiono m.in. niemieckie prawo karne). Organem zarządzającym administracją obszarów wcielonych był Minister Spraw Wewnętrznych – miał on prawo wydawać przepisy prawne i administracyjne niezbędne do wykonania wspomnianego dekretu (Kozyra, 2013, s. 41–42).

Status ziem polskich, które nie zostały zaanektowane, regulował Dekret Führera i Kanclerza Rzeszy z 12 października 1939 roku (wszedł on w życie 25 października). Co interesujące, w preambule dekretu powtórzono formułę przyjętą w art. 43 Regulaminu haskiego – dekret ten został wydany „celem przywrócenia i utrzymania porządku publicznego i życia publicznego” na okupowanych terytoriach. Na jego mocy obszary okupowane przez wojska niemieckie, o ile nie zostały włączone do Rzeszy Niemieckiej, podlegały władzy Generalnego Gubernatora dla okupowanych obszarów polskich (§ 1). Zgodnie z zasadą wodzostwa i zasadą ujednoczenia administracji Generalny Gubernator podlegał bezpośrednio Führerowi, z kolei Generalnemu Gubernatorowi podporządkowano wszystkie działy administracji w GG (§ 3). Centralnym urzędem dla okupowanych polskich obszarów było Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy, a Minister Spraw Wewnętrznych został uprawniony do wydawania przepisów prawnych i administracyjnych potrzebnych dla wykonania i uzupełnienia omawianego dekretu (§ 8). Koszty administracji miał ponosić obszar okupowany (§ 7, p. 1).

Wyższe stanowiska administracji państwowej objęli Niemcy, ale na niższych szczeblach (takich jak urząd burmistrza czy wójta) pozostawiono

Polaków. W Generalnym Gubernatorstwie pozostawiono również struktury samorządowe (np. zarządy miejskie)¹⁶, utworzono Bank Emisyjny w Polsce i policję (*Polnische Polizei*) (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 15). Obszar Generalnego Gubernatorstwa nie został jednak włączony do niemieckiego obszaru celnego i dewizowego. W lipcu 1940 roku okupant niemiecki zniósł sądownictwo administracyjne i instancyjność w załatwianiu spraw – odtąd decyzje poszczególnych organów administracji okupacyjnej załatwiano w jednej instancji i były one ostateczne (Kozyra, 2013, s. 46). Jeśli chodzi o sądownictwo powszechne, w październiku 1939 roku zostało wydane rozporządzenie o odbudowie wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie, w którym zapowiedziano powołanie do życia dualistycznego systemu sądownictwa: sądów niemieckich i sądów polskich (nieniemieckich), przy czym sądownictwo niemieckie uzyskało kontrolę nad polskim (Wrzyszczyk, 2003, s. 249)¹⁷. Uzasadnieniem dualizmu wymiaru sprawiedliwości była idea segregacji rasowej i izolacji Niemców od miejscowej ludności – w rezultacie zastosowania tego modelu Niemcy zamieszkujący Generalne Gubernatorstwo podlegali wyłącznie jurysdykcji niemieckiej (Wrzyszczyk, 2003, s. 249). W lutym 1940 roku weszły w życie dwa rozporządzenia Generalnego Gubernatora o sądownictwie niemieckim i sądownictwie polskim. W przypadku sądów polskich sędziowie i inni pracownicy zostali co prawda ponownie zatrudnieni, ale musieli złożyć pisemną deklarację posłuszeństwa i lojalności wobec administracji niemieckiej (Wrzyszczyk, 2003, s. 265). Wymagania te stanowiły ewidentne naruszenie art. 45 Regulaminu haskiego z 1907 roku, zabraniającego przymuszania ludności terytoriów okupowanych do przysięgania na wierność państwu nieprzyjacielskiemu. Pozwolono natomiast na działalność polskich organizacji charytatywnych – wśród nich wyróżniła się Rada Główna Opiekuńcza, która stała się swoistym pośrednikiem w kontaktach między polskim społeczeństwem a władzami Generalnego Gubernatorstwa (Gąsiorowski, 2010, s. 65).

Dekret z 12 października 1939 roku utrzymywał dotychczasowe prawo polskie w mocy, o ile nie było ono sprzeczne z przejęciem administracji przez Rzeszę Niemiecką (§ 4). Prawo to nie mogło być zatem niezgodne

16 Na mocy rozporządzenia o tworzeniu i reprezentacji gmin w Generalnym Gubernatorstwie z 27 czerwca 1940 roku w każdym powiecie powołano jednak związek gmin, który miał być publiczną korporacją terytorialną, w rzeczywistości zaś związki te doprowadziły do zlikwidowania przez okupanta polskiej struktury samorządu terytorialnego (Kozyra, 2013, s. 46).

17 Władze III Rzeszy „rozważały także koncepcję utrzymywania porządku na terenie GG za pomocą policyjnych środków przymusu, z pozbawieniem miejscowej ludności ochrony przez jakikolwiek system prawny. Koncepcja ta została jednak odrzucona głównie ze względów gospodarczych: ponieważ GG miało się stać obiektem wyzysku ze strony Rzeszy, to za niedopuszczalne uznano stosowanie wyłącznie środków policyjnych, gdyż uniemożliwiałyby one normalne funkcjonowanie życia gospodarczego” (Wrzyszczyk, 2003, s. 249).

z interesami politycznymi Niemiec i nie mogło stać na przeszkodzie stosowaniu prawa niemieckiego. Jak trafnie zauważył Rafał Lemkin, tego rodzaju deklaracje o utrzymaniu dotychczasowego prawa, czynione przez okupanta niemieckiego, w rzeczywistości oznaczały program zmiany znaczącej liczby przepisów prawnych danego kraju. Zważywszy, że cele okupacji niemieckiej nie ograniczały się do interesów wojskowych, ale były ukierunkowane na scalenie okupowanych państw w ramach „nowego ładu” w Europie poddanej niemieckiej hegemonii, to oczywiste się stało, że większość systemów i przepisów prawnych państw okupowanych była niezgodna z celami niemieckiej okupacji (Lemkin, 1944, s. 25)¹⁸. Konkluzję tę w przypadku okupowanej Polski potwierdza zawarte w omawianym dekrete uprawnienie Rady Ministrów do spraw Obrony Rzeszy, Pełnomocnika do spraw Planu Czteroletniego i Generalnego Gubernatora do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (§ 5, p. 1). Przewodniczący Rady Ministrów do spraw Obrony Rzeszy, Pełnomocnik do spraw Planu Czteroletniego oraz najwyższe władze Rzeszy mogły ponadto dla obszarów podlegających Generalnemu Gubernatorowi wydawać zarządzenia potrzebne do planowania niemieckiej przestrzeni życiowej i gospodarczej (§ 6). Rozwiązania te jasno dowodzą, że okupacja niemiecka obejmująca ziemie polskie od początku nie była nastawiona na przestrzeganie prawa okupacyjnego. Doraźnym celem administracji niemieckiej stała się bowiem maksymalna eksploatacja Generalnego Gubernatorstwa na potrzeby III Rzeszy, a długofalowo – przygotowanie tego obszaru do kolonizacji (Gąsiorowski, 2010, s. 69).

Sytuacja ludności cywilnej. Realizacja ekspansjonistycznej polityki poszerzania „przestrzeni życiowej” dla Niemców i koncepcja *Drang nach Osten* były nierozdzielnie związane z rugowaniem z terenów podbitych miejscowej ludności, co w opinii nazistów równie dobrze można było osiągnąć zarówno przez wysiedlanie, jak i eksterminację. Koncepcja okupacji wojennej jako tymczasowego stanu faktycznego, który rodzi obowiązek zachowania *status quo* okupowanego terytorium i zobowiązuje do ochrony ludności cywilnej zamieszkującej to terytorium, była zatem całkowicie sprzeczna z planami Hitlera i wprowadzaniem „nowego ładu” w Europie. W istocie ziemie polskie wcielone do Rzeszy zamierzano zgermanizować w ciągu dziesięciu lat, a metodami służącymi temu celowi były masowy terror, wysiedlenia ludności polskiej i żydowskiej, osadnictwo niemieckie i polityka narodowościowa¹⁹. Chodziło nie tylko o zmianę

18 W praktyce na obszarze Generalnego Gubernatorstwa uchylono przepisy polskiego prawa państwowego, administracyjnego, finansowego, pracy, wojskowego i osadniczego. Zachowano prawo karne i cywilne, materialne i procesowe, ale poddawano je często istotnym zmianom (Wrzyszczyk, 2003, s. 266). Zob. także: Klafkowski, 1946, s. 59–60.

19 Jak zauważa Daniel Brewing, „z punktu widzenia oddziałów ss i aparatu policyjnego szczególnie twarde i bezwzględne postępowanie było nie tylko

struktury ludności na zajętych terenach, lecz także o zewnętrzne upodobnienie tych terenów do Rzeszy. Dlatego m.in. likwidowano wszystkie polskie instytucje, wprowadzając na ich miejsce instytucje niemieckie (Gąsiorowski, 2010, s. 52).

Generalne Gubernatorstwo, początkowo uznawane za terytorium okupowane, również miało stać się częścią wspomnianego ekspansjonizmu niemieckiego i w założeniach zostać poddane kolonizacji. Do tego czasu – jak określił to Timothy Snyder – w Generalnym Gubernatorstwie „urządzono [...] wysypisko dla niechcianych elementów – Polaków i Żydów” (Snyder, 2018, s. 161). Terytorium to traktowano w III Rzeszy jako źródło taniej siły roboczej, bazę surowcową dla niemieckiego przemysłu oraz bazę żywnościową. Wobec mieszkańców Generalnego Gubernatorstwa prowadzono zaś wielowymiarową akcję systematycznego wyniszczania, której częścią były masowe przesiedlenia i wysiedlenia oraz masowe egzekucje.

Przedstawienie ogromu zbrodni popełnionych na polskiej ludności, zarówno na ziemiach wcielonych do Rzeszy, jak i w Generalnym Gubernatorstwie, przekraczałoby znacznie ramy tego artykułu, dlatego poniżej omówiono pokrótce jedynie część z poważnych naruszeń prawa okupacyjnego, charakterystycznych zwłaszcza dla pierwszych miesięcy i lat okupacji. Z perspektywy prawnej wspomnieć tu należy o naruszeniach zakazów dotyczących zmuszania do przysięgania na wierność państwu nieprzyjacielskiemu i służenia w jego siłach zbrojnych, nieprzestrzeganiu obowiązków w zakresie poszanowania życia jednostek, praw rodzinnych, własności prywatnej i przekonań oraz obrządków religijnych, stosowaniu zabronionych kar zbiorowych i zbiorowej odpowiedzialności, a w sensie bardziej ogólnym – niedopełnieniu zobowiązania do zapewnienia porządku publicznego i życia społecznego.

Celem prowadzonej na ziemiach wcielonych do Rzeszy nazistowskiej polityki narodowościowej było odseparowanie ludności uznanej za niemiecką od reszty ludności uznanej za rasowo „mniej wartościową”. Zgodnie z dekretem Führera i Kanclerza Rzeszy z 8 października 1939 roku mieszkańcy anektowanych obszarów „o krwi niemieckiej lub pokrewnej” mieli zostać obywatelami niemieckimi stosownie do ustawy o obywatelstwie Rzeszy (Kozyra, 2013, s. 41). Osobom, które odmawiały złożenia wniosków o wpisanie ich na niemiecką listę narodowościową, lub żądającym uznania ich za Polaków groziło aresztowanie, a w najlepszym wypadku deportacja do Generalnego Gubernatorstwa. Przymus i presję pogłębiał dodatkowo obowiązek ciążyący na osobach wpisanych na listę – obowiązek służby w Wehrmachcie mężczyzn w wieku poborowym

uzasadnione, lecz wprost niezbędne, aby utrwalić niemieckie panowanie”
(Brewing, 2019, s. 191–192).

(Gąsiorowski, 2010, s. 60; Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 24). Wcielenie do Wehrmachtu stanowiło bodaj najdalej idącą konsekwencję nadania niemieckiej przynależności państwowej³⁰.

Władze III Rzeszy wypaczyły również znaczenie obowiązku przywrócenia i utrzymania porządku publicznego na okupowanych terytoriach, stosując się nie do litery prawa, lecz do własnej polityki i ideologii. Od samego początku okupacji zarówno na terenach wcielonych do Rzeszy, jak i w Generalnym Gubernatorstwie szczególną rolę odgrywały organy ss i policji. Wspólnie z administracją państwową i innymi instytucjami niemieckimi miały one za zadanie wprowadzenie totalnego terroru, a w rezultacie wywołanie lęku o życie własne i życie najbliższych oraz obawy o utratę wolności i mienia. Terror policyjny miał spacyfikować potencjalne działania wymierzone przeciwko władzom niemieckim i zmusić ludność ziem wcielonych i okupowanych do przestrzegania ich zarządzeń (Gąsiorowski, 2010, s. 51–52).

Strach przed oddziałami ss i niemieckimi organami policyjnymi był jak najbardziej uzasadniony, zważywszy na to, że za pierwsze egzekucje (we wrześniu i w następnych miesiącach 1939 roku) odpowiedzialny był nie tylko Wehrmacht, lecz również działające w ramach ss grupy operacyjne Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (*Einsatzgruppen der Sicherheitspolizei und des Sicherheitsdienstes*), a także – szczególnie na Pomorzu – tzw. oddziały samoobrony (*Selbstschutz*), czyli organizacji paramilitarnej rekrutującej się spośród miejscowych Niemców (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 19). Szczególnie bezwzględnie postępowano z „wyższymi warstwami społeczeństwa”, do których zaliczono księży, nauczycieli, oficerów wojskowych, policjantów, urzędników państwowych, działaczy samorządowych, przedstawicieli inteligencji itp. „Fizycznej eliminacji podlegały osoby biorące aktywny udział w życiu publicznym i mogące stanowić zagrożenie dla nowego ładu wprowadzanego przez Rzeszę” (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 19–20). W marcu 1940 roku w Berlinie przygotowano specjalną księgę gończą (*Sonderfahndungsbuch Polen*) z nazwiskami około 8,7 tys. Polaków uznanych za niebezpiecznych dla III Rzeszy. Ponadto w literaturze przedmiotu podaje się liczbę 61 tys. nazwisk Polaków i Żydów wpisanych na różne listy i uznanych za „elementy wrogie Rzeszy i Niemcom” (Ceran, 2019, s. 302; Brewing, 2019, s. 178–179; Snyder, 2018, s. 160).

Po wkroczeniu Niemców do Polski przystąpiono do realizacji planu zabijania osób znajdujących się na wspomnianych listach, co miało przybliżyć Polskę do nazistowskiej wizji „nowego ładu” i uczynić jej ludność niezdolną do oporu wobec okupanta. Na terenach wcielonych do Rzeszy działania te, prowadzone w latach 1939–1940, oznaczone były kryptonimem

20 Szerzej na ten temat: Kilian, 1977, s. 146–150.

„Unternehmen Tannenberg”, a następnie połączono je z Intelligenzaktion mającą na celu „polityczne oczyszczenie gruntu”, przy czym akcja ta dotyczyła nie tylko inteligencji, lecz przede wszystkim tzw. elementu przywódczego. Chodziło o całkowite zgermanizowanie Pomorza, Wielkopolski oraz Śląska (Ceran, 2019, s. 302; Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 20; Gąsiorowski, 2010, s. 52)²¹. W Generalnym Gubernatorstwie akcję przeciwko polskiej inteligencji oznaczono kryptonimem „AB” (*Ausserordentliche Befriedungsaktion* – nadzwyczajna akcja pacyfikacyjna). Generalny Gubernator Hans Frank sporządził listę grup do zniszczenia, bardzo podobną do zastosowanej w operacji „Tannenberg” – znaleźli się na niej ludzie wykształceni, duchowni i działacze polityczni. Cel również był podobny – było nim pozbawienie narodu polskiego czołowych przedstawicieli mogących organizować opór przeciw władzom okupacyjnym. Akcja rozpoczęta przez Niemców w końcu marca 1940 roku trwała do końca lata tego samego roku (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 20; Gąsiorowski, 2010, s. 67; Snyder, 2018, s. 182–183)²².

Początki okupacji niemieckiej na ziemiach polskich cechował ponadto zupełny brak poszanowania zakazu stosowania odpowiedzialności zbiorowej i kar zbiorowych. Jesienią 1939 roku, gdy Niemcy ustanawiali już na okupowanych obszarach administrację cywilną, Wehrmacht nadal zabijał Polaków podczas arbitralnych, odwetowych egzekucji publicznych²³. Specyficznym rodzajem stosowania odpowiedzialności zbiorowej były pacyfikacje wsi, polegające na mordowaniu ich mieszkańców i paleniu zabudowań, często połączone z innymi formami przemocy. W omawianym okresie (konkretnie zaś w kwietniu 1940 roku) nasilenie takich akcji pacyfikacyjnych nastąpiło na Kielecczyźnie, podczas operacji wymierzonych w oddziały partyzanckie mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”²⁴.

Istotnym elementem polityki nazistowskiej wobec zajętych ziem polskich stały się przymusowe deportacje. Na obszarach wcielonych do Rzeszy były to początkowo tzw. dzikie wysiedlenia dokonywane z inicjatywy lokalnych władz niemieckich. Prowadzono je chaotycznie i trwały do końca listopada 1939 roku. Kolejne akcje wysiedleńcze zostały już zaplanowane i przybrały charakter masowy. Przygotowywały je i kierowały nimi centralne władze niemieckie. Objęły one obszary Pomorza

21 Na temat operacji „Tannenberg” zob. Brewing, 2019, s. 177–187.

22 Mordy dokonane przez formacje ss i aparat policyjny okupanta były integralną częścią niemieckiego podboju Polski – uważano je za zasadniczą przesłankę narzucenia niemieckiego panowania (Brewing, 2019, s. 195).

23 Szerzej: Snyder, 2018, s. 155; zob. także: Gąsiorowski, 2010, s. 45–46.

24 Na ten temat zob. Brewing, 2019, s. 200–215. Autor ten przywołuje m.in. przypadek wsi Skłoby, w której 11 kwietnia 1940 roku rozstrzelano wszystkich mężczyzn „w wieku poborowym” (między 14. a 65. rokiem życia), a samą wieś spalono. Jako uzasadnienie egzekucji władze okupacyjne podały zbiorową pomoc dla oddziału Dobrzańskiego (Brewing, 2019, s. 209).

i Wielkopolski, część Górnego Śląska oraz część północnego Mazowsza. W pierwszej kolejności wysiedlano tych, którzy „stanowili bezpośrednie zagrożenie dla narodowości niemieckiej”. Deportowanych kierowano do obozów przesiedleńczych lub do Generalnego Gubernatorstwa, a Żydów do gett i stamtąd – od 1942 roku – do obozów zagłady (Brewing, 2019, s. 127–128; Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 26; Gąsiorowski, 2010, s. 53; Snyder, 2018, s. 167). Deportacje ludności terenów okupowanych nie zostały co prawda wprost zabronione w Regulaminie haskim z 1907 roku²⁵, z pewnością jednak godziły one w prawa rodzinne i poszanowanie własności prywatnej, a także dezorganizowały życie publiczne, biorąc zaś pod uwagę warunki, w jakich podróżowały osoby wysiedlane²⁶, stanowiły zagrożenie dla życia jednostek.

Z akcją wysiedleńczą wiązała się bezpośrednio akcja osadnicza. Niemieckie plany kolonizacji polskich ziem wcielonych do Rzeszy (a w późniejszym okresie również obszaru Generalnego Gubernatorstwa) w ramach polityki germanizacji tych obszarów nazwano Generalnym Planem Wschodnim (*Generalplan Ost*):

Początkowe plany osadnictwa niemieckiego na ziemiach wcielonych zostały określone w zarządzeniach Himmlera jako komisarza Rzeszy do umacniania niemczyzny, z października–listopada 1939 r. Zakładał on umieszczenie w tzw. pasach osadniczych przesiedleńców krwi niemieckiej (folksdojczów) z państw Europy Środkowo-Wschodniej i krajów nadbałtyckich (Gąsiorowski, 2010, s. 56).

Kolonizacji państwa okupowanego przez obywateli państwa okupującego – podobnie jak deportacji – nie przewidziano w Regulaminie haskim²⁷, bezprawność tego rodzaju akcji osadniczych można jednak wyinterpretować z ogólnych przepisów dotyczących ochrony ludności cywilnej

25 Zakaz przymusowych deportacji wprowadzono dopiero po II wojnie światowej, w IV Konwencji genewskiej o ochronie osób cywilnych podczas wojny z 1949 roku, w art. 49 („Przymusowe przesiedlenia masowe lub indywidualne, jak również deportacje osób podlegających ochronie z terytorium okupowanego na terytorium Mocarstwa okupacyjnego lub na terytorium jakiegokolwiek innego Państwa okupowanego lub nie okupowanego są wzbronione bez względu na powody”).

26 Jak podaje Timothy Snyder, „w normalnych warunkach przejazd z pełniącego funkcję stolicy Kraju Warty Poznania do Warszawy [...] trwałby kilka godzin. Jednak tysiące ludzi zamarzło na śmierć w pociągach, które często pozostawiano przez całe dni na bocznicach” (Snyder, 2018, s. 167). Zob. także Brewing, 2019, s. 127, przypis 245.

27 Konsekwencją akcji osiedleńczych prowadzonych przez Rzeszę Niemiecką w trakcie II wojny światowej jest zakaz dokonywania deportacji lub przesiedlenia części ludności cywilnej mocarstwa okupacyjnego na terytorium przez nie okupowane, wyrażony w art. 49 IV Konwencji genewskiej z 1949 roku.

terytorium okupowanego i obowiązku zachowania *status quo* tego terytorium²⁸, w tym zapewnienia porządku publicznego i życia społecznego.

Okupację niemiecką na ziemiach polskich charakteryzuje ponadto brak poszanowania przekonań religijnych i wykonywania obrządków religijnych, co stanowi naruszenie art. 46 Regulaminu haskiego. Kościół katolicki postrzegany był przez nazistów jako ostoja polskości, dlatego dążyli oni do wyeliminowania życia religijnego ze świadomości Polaków. Starając się zatem rozbić organizację kościelną i ograniczyć jej wpływ na społeczeństwo, zwłaszcza na ziemiach wcielonych do Rzeszy, władze niemieckie stosowały represje wobec duchownych – wielu z nich zamordowano lub uwięziono w różnego rodzaju obozach. Na Pomorzu i na Śląsku wydano również zakaz posługiwania się językiem polskim podczas obrzędów religijnych, w Wielkopolsce natomiast zezwolono na używanie języka polskiego, choć z pewnymi ograniczeniami. Z kolei w Generalnym Gubernatorstwie zasadniczo starano się nie naruszać pozycji Kościoła katolickiego, choć i tutaj księża byli mordowani i szykanowani, utrudniano im też wykonywanie posługi duszpasterskiej (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 21).

Traktowanie mienia publicznego i prywatnego. Obrazu zbrodni dokonanych przez niemieckie władze okupacyjne na ziemiach polskich dopełniają naruszenia Regulaminu haskiego dotyczące mienia publicznego i prywatnego. Wbrew regułom prawa okupacyjnego władze niemieckie przejmowały na własność zarówno ruchomości i nieruchomości należące do państwa polskiego (nie przejmując się przy tym charakterem tych dóbr i obiektów ani obowiązkiem uzasadnienia takiego przejścia koniecznością wojskową), jak i mienie pozostające w rękach prywatnych właścicieli. Na ziemiach wcielonych do Rzeszy – w imię ich germanizacji i pełnej integracji – konfiskowano zakłady przemysłowe, warsztaty rzemieślnicze, sklepy, przedsiębiorstwa gospodarki leśnej. Państwo niemieckie przejęło pocztę, kolej i komunikację. Polskich właścicieli wywłaszczono, a robotników sprowadzono do niższej kategorii pracowników. Produkcja przemysłowa została w dużej mierze nakierowana na zaspokajanie potrzeb wojennych Rzeszy. Wykorzystywano głównie potencjał produkcyjny obszarów inkorporowanych, w mniejszym zakresie Generalnego Gubernatorstwa (w którym realizowano radykalną strategię eksploatacji, z nieograniczonym rabunkiem zasobów gospodarczych oraz celową deindustrializacją strukturalnie słabych obszarów) (Brewing, 2019, s. 133; Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 29). „Z czasem na potrzeby

28 Tytułem przykładu, osadnikom niemieckim przekazywano przejęte od Polaków i Żydów mieszkania i gospodarstwa rolne oraz przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, co stanowiło naruszenie obowiązku poszanowania własności prywatnej oraz zakazu konfiskaty i rabunku, wyraźnie określonych w Regulaminie haskim.

wojny pracował niemal cały przemysł, nie tylko ciężki i chemiczny, lecz także włókienniczy i odzieżowy” (Gąsiorowski, 2010, s. 82).

Władze niemieckie konsekwentnie przejmowały majątek Polaków i Żydów, którzy zostali wysiedleni. Naziści uzasadniali rabunek i konfiskatę majątku polskiego i żydowskiego „wyższością rasową”. Zgrabione gospodarstwa rolne przekazywano gospodarzom niemieckim, zarówno już osiadłym, jak i przybywającym w ramach akcji osiedleńczej. Dawny polski właściciel stawał się robotnikiem rolnym bez prawa własności (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 28–29). Wieloma majątkami ziemskimi kierowali tzw. *treuhänderzy* (przymusowi zarządcy), którzy prowadzili najczęściej gospodarzkę rabunkową (Gąsiorowski, 2010, s. 82).

Niemieckie władze okupacyjne nie liczyły się również z zakazem zajmowania, niszczenia lub rozmyślnej profanacji „instytucji kościelnych, dobroczynnych, wychowawczych oraz instytucji sztuk pięknych i naukowych”, a także „pomników historycznych, dzieł sztuki i nauki” (art. 56 Regulaminu haskiego). Na ziemiach wcielonych do Rzeszy już na początku okupacji zlikwidowano wszystkie polskie organizacje, polskie szkolnictwo i polskie życie kulturalne, wprowadzono też ograniczenia w posługiwaniu się językiem polskim w miejscach publicznych (Gąsiorowski, 2010, s. 62). Szczególnie otwarty na koncepcję „umacniania niemczyzny” był Artur Greiser, gauleiter Kraju Warty. Na obszarze podlegającym jego władztwu, rozciągającym się od Poznania – na zachodzie po Łódź – na wschodzie, Greiser dopuszczał się zbrodni, które w jego późniejszym, powojennym procesie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym określone zostały jako „ludobójstwo kulturowe”. Realizując je, Greiser działał na szkodę polskiego państwa i narodu przez udział, podżeganie i pomocnictwo oraz przeprowadzanie systematycznego niszczenia polskiej kultury, grabież polskiego dziedzictwa kulturowego, germanizacji kraju i narodu polskiego, nielegalne przywłaszczenie własności publicznej, a także obrażanie i wyśmiewanie narodu polskiego przez propagowanie jego niższości kulturowej i niskiej wartości społecznej (Akta w sprawie karnej Artura Greisera, 1946, s. 11). Ponadto Greiser nadzorował działania mające na celu zniszczenie wartości kulturowych i mienia narodu polskiego, polegające m.in. na szykanowaniu i zamykaniu polskich instytucji naukowych i akademickich, likwidowaniu systemu edukacji przez zamykanie szkół i uniwersytetów, plądrowaniu polskich galerii sztuki, archiwów i bibliotek, niszczeniu zabytków historycznych i dóbr kulturalnych albo przekształcaniu ich w taki sposób, by nie mogły już służyć polskiej kulturze, wreszcie, eliminowaniu języka polskiego z życia publicznego i edukacji każdego szczebla (s. 9–11)²⁹.

Terytorium okupowane przez Związek Sowiecki. Wkroczenie wojsk sowieckich do wschodnich województw II RP w dniu 17 września 1939 roku było realizacją zawartego jeszcze przed wybuchem wojny paktu Ribbentrop–Mołotow. Według oficjalnej wersji władze ZSRS były zmuszone interweniować, gdyż wskutek inwazji wojsk niemieckich państwo polskie (i jego rząd) przestało istnieć. Polska nie była już zdolna chronić własnych obywateli, Armia Czerwona musiała zatem wkroczyć do kraju z misją pokojową. Propaganda sowiecka utrzymywała, że pomocy potrzebują zwłaszcza liczne białoruska i ukraińska mniejszości narodowe zamieszkujące ziemie polskie (Snyder, 2018, s. 157). Fakt zajęcia przez Armię Czerwoną wschodnich obszarów Polski jednoznacznie przesądził jednak o okupacji wojennej tych terytoriów – i to niezależnie od braku formalnego ogłoszenia stanu wojny oraz od dyrektywy ogólnej Naczelnego Wodza o unikaniu walki z żołnierzami sowieckimi (Kwiecień, 2013, s. 70–71).

Z punktu widzenia prawa okupacyjnego sowiecka okupacja ziem polskich wcale nie była lepsza od okupacji niemieckiej. Ekspansjonistyczna polityka ZSRS była bowiem całkowicie sprzeczna z koncepcją okupacji wojennej i jej podstawowymi zasadami zawartymi w Regulaminie haskim z 1907 roku, nie akceptowała też poszanowania suwerenności i zakazu jej naruszania w drodze użycia siły. Aneksji części terytorium Polski, tak jak i innym aneksjom dokonany przez Armię Czerwoną, towarzyszyło wyraźne przesłanie ideologiczne uzasadniające ekspansję militarną ideałami komunistycznymi. W ten sposób kryteria polityczne i ideologiczne zdominowały podejście Sowietów do światopoglądowo neutralnych zasad i norm prawa okupacji wojennej (Benvenisti, 2012, s. 138).

Celem polityki ZSRS wobec zagarniętych obszarów Polski była ich pełna inkorporacja, co miało nastąpić w wyniku wdrożenia procesu sowietyzacji polegającego na likwidacji dotychczasowego porządku społecznego oraz stworzeniu całkowicie nowego porządku na wzór istniejącego w Związku Sowieckim (Mazur, 2010, s. 88). Wkraczające oddziały Armii Czerwonej organizowały Zarządy Tymczasowe, które obejmowały władzę w zajmowanych województwach, miastach i mniejszych miejscowościach. Na zajętych terenach władze sowieckie przejściowo utworzyły tzw. Zachodnią Białoruś i Zachodnią Ukrainę. Sowietom zależało na jak najszybszej legitymizacji podboju, dlatego w ciągu sześciu tygodni od inwazji na Polskę przeprowadzono wybory powszechne do zgromadzeń ludowych (nazwane „plebiscytem”), a w ich wyniku wyłoniono Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Ukrainy (22 października) i Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Białorusi (26 października). Oba zgromadzenia w drodze uchwał wystosowały prośbę do Rady Najwyższej ZSRS o wyrażenie zgody na przyjęcie Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w skład Związku Sowieckiego, z jednoczesnym włączeniem obu jednostek administracyjnych – odpowiednio – do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej i Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Na początku listopada Rada Najwyższa ZSRS przychyliła się do prośb obu zgromadzeń ludowych

i formalnie Zachodnia Ukraina oraz Zachodnia Białoruś – z perspektywy międzynarodowoprawnej terytoria wciąż należące do państwa polskiego – zostały włączone do Związku Sowieckiego; miesiąc później mieszkańcy tych obszarów stali się „obywatelami sowieckimi” (Benvenisti, 2012, s. 138; Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 14; Mazur, 2010, s. 88–91).

Zakres władzy okupanta. W przeciwieństwie do terytorium Polski okupowanego przez Niemcy, które w stosunku do części zajętych ziem używały – przynajmniej przez jakiś czas – terminu „polskie obszary okupowane”, władze sowieckie nie pozostawiły żadnych złudzeń co do zamiarów wobec wschodnich terytoriów RP. Nie podjęły nawet próby ustanawiania władzy okupacyjnej i nie liczyły się ani z sytuacją ludności zamieszkującej zagarnięte ziemie, ani z suwerennymi prawami państwa okupowanego. Trudno więc oceniać działalność sowieckich władz okupacyjnych, ponieważ, ujmując rzecz formalnie, takich władz po prostu nie utworzono. Powołując się na upadek państwa polskiego w wyniku klęski militarnej w walce z armią niemiecką i odmawiając uznania rządu polskiego na emigracji, Moskwa przeprowadziła gruntowne zmiany w strukturze i funkcjonowaniu wschodnich województw II RP, co godziło w fundamentalne założenia prawa okupacyjnego.

Zgodnie zatem ze stanem faktycznym na okupowanych przez Związek Sowiecki obszarach Polski szybko przeprowadzono „powszechne wybory” (które odbyły się pod silną presją wojsk sowieckich i NKWD) i powołano nowe, cywilne organy władzy, a następnie przyłączono wspomniane obszary do ZSRS, zmieniając ich strukturę polityczną i administracyjną na wzór sowiecki. W marcu 1940 roku przeprowadzono wybory do rad wszystkich szczebli oraz wybory uzupełniające do Rady Najwyższej Białoruskiej SRS, Rady Najwyższej Ukraińskiej SRS oraz Rady Najwyższej ZSRS, skutkiem czego ustanowiono sowiecki system administracyjny na całym okupowanym terytorium (Mazur, 2010, s. 92–93). Dotychczasowe województwa stały się obwodami (korygowano przy okazji ich granice i tworzone nowe jednostki administracyjne), a poszczególne obwody podzielono na rejony, tworząc ich ponad 300 (co pozwalało na dokładniejsze kontrolowanie ludności). Na kierownicze stanowiska powołano osoby pochodzące z ZSRS, początkowo posiłkowano się także wojskowymi i funkcjonariuszami NKWD (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 15). W imię sowietyzacji inkorporowanych obszarów zlikwidowano wszystkie polskie, ukraińskie, białoruskie i żydowskie instytucje, takie jak partie polityczne, organizacje społeczne i kulturalne, związki zawodowe, instytucje spółdzielcze itp. Istnieć mogła tylko partia komunistyczna, WKP(b), której instancje partyjne odgrywały kierowniczą rolę na całym okupowanym terenie (Mazur, 2010, s. 88). Przyjęto też całkowicie nową strukturę sądowniczą, w której najważniejsze funkcje pełniły osoby oddelegowane z ZSRS, praktycznie tylko funkcje ławników i adwokatów przypadły częściowo osobom pochodzącym z lokalnej ludności (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 17–18).

W rezultacie podejmowanych przez Związek Sowiecki działań jesienią 1939 roku oraz w pierwszych miesiącach 1940 roku Moskwa przesuwała granice republik ukraińskiej i białoruskiej na zachód, zagarniając ziemie należące do Polski i tym samym dokonując aneksji części jej terytorium. Propaganda sowiecka nie nazywała tego okupacją, lecz „wyzwoleniem” narodowym i klasowym – wyzwolono mniejszości narodowe spod rządów polskich oraz chłopów spod ucisku panów. W istocie chodziło o inkorporację i sowietyzację, nie trudzono się przy tym o zachowanie choćby pozorów okupacji. Powołane w drodze „plebiscytu” zgromadzenia ludowe tzw. Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy miały jedynie tymczasowy charakter, gdyż ich rolą było przyjęcie wniosku, aby wschodnie ziemie Polski włączyć do ZSRS. Do 15 listopada 1939 roku wszystkie formalności związane z ich aneksją zostały dopełnione, choć *de facto* sytuacja wschodnich ziem polskich zajętych przez Armię Czerwoną i wcielonych do Związku Sowieckiego spełniała wszystkie kryteria okupacji wojennej (Snyder, 2018, s. 162).

Sytuacja ludności cywilnej. Świadome ignorowanie faktu okupacji ziem polskich przez władze sowieckie i dążenie do jak najszybszego połączenia ich z republikami sowieckimi szło w parze z nieuznawaniem mieszkańców zagarniętych terenów za ludność terytorium okupowanego, a co za tym idzie, z brakiem akceptacji zasad i norm prawa okupacyjnego dotyczących ochrony tej ludności. Według władz ZSRS z dniem 17 września 1939 roku Polska przestała istnieć, mieszkańcy zatem zajętych przez Armię Czerwoną obszarów tego państwa stali się bezpaństwowcami – nie mogli już posiadać obywatelstwa nieistniejącego państwa polskiego. Dlatego Prezydium Rady Najwyższej ZSRS wydało 29 listopada 1939 roku dekret o nabyciu obywatelstwa ZSRS przez mieszkańców zachodnich obwodów Białoruskiej i Ukraińskiej SRS. W świetle tego dokumentu wszyscy mieszkańcy tych ziem oraz znajdujący się tam uchodźcy stali się obywatelami Związku Sowieckiego w momencie wejścia tych terytoriów w skład ZSRS, tj. z dniem 1 i 2 listopada 1939 roku (Mazur, 2010, s. 91–92). Dekret obowiązywał więc z mocą wsteczną, a z jego postanowień wynikałoby, że mieszkańcy wschodnich ziem polskich przestali być ludnością terytorium okupowanego (co oczywiście nie jest zgodne z prawem okupacji wojennej).

Jedną z konsekwencji „nabycia obywatelstwa” ZSRS było objęcie mieszkańców wschodnich terytoriów RP obowiązkową służbą wojskową w Armii Czerwonej. Przymusowy pobór do wojska był też jedną z form represji skierowanej przeciwko podbitej ludności. Do armii powoływano Białorusinów, Ukraińców, Polaków i Żydów, Polaków jednak wysyłano do jednostek najdalej ulokowanych, gdzie służyli w ciężkich warunkach – np. na front fiński podczas wojny w 1939 i 1940 roku – żeby w walce udowodnili swoją wierność nowej „ojczyźnie”, co było jawnym naruszeniem Regulaminu haskiego z 1907 roku (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 25; Hryciuk, 2005, s. 119; Mazur, 2010, s. 92).

Dla władz sowieckich niezwykle ważne było sprawne funkcjonowanie aparatu bezpieczeństwa i jeszcze przed inwazją przygotowywano odpowiednie służby do działań przeciw Polsce. We wrześniu 1939 roku w ślad za Armią Czerwoną do Polski wkroczyły znaczne siły NKWD. Rozpoczęły się masowe aresztowania polskich obywateli zamieszkujących okupowane terytoria – w sumie aresztowanych było około 110 tys. Zazwyczaj byli oni zsyłani do Gułagu, niektórych jednak skazano na śmierć (Snyder, 2018, s. 159). Szeroko zakrojona akcja aresztowań objęła przede wszystkim przywódców partii politycznych, administracji państwowej, policji, żandarmerii, straży granicznej. Ofiarą aresztowań padały też osoby, które były przez władzę sowiecką uważane za potencjalnych wrogów (Mazur, 2010, s. 94; Hryciuk, 2005, s. 119)³⁰. Na obywatelach polskich NKWD dokonywało również masowych egzekucji, np. w Grodnie, gdzie w odwecie za obronę miasta rozstrzelano grupy uczniów szkół średnich. Najwięcej ofiar zginęło w pierwszych tygodniach po wkroczeniu do Polski Armii Czerwonej, później osoby uznane za „niebezpieczne” dla władz sowieckich likwidowano na mocy wyroków sądowych lub decyzji administracyjnych (*vide* zbrodnia katyńska) (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 20). Okupant sowiecki nie dbał zatem o porządek i życie społeczne w interesie ludności obszarów okupowanych, jak nakazują postanowienia Regulaminu haskiego, tylko za wszelką cenę starał się umacniać swoje rządy i zwalczać „wrogów państwa” za pomocą terroru i przemocy.

Formą walki z niechcianym „elementem społecznym” na ziemiach polskich okupowanych przez ZSRS stały się również wysiedlenia. W dniu 5 grudnia 1939 roku władze sowieckie przyjęły uchwałę o wysiedleniu, a 29 grudnia rząd zatwierdził instrukcję NKWD o trybie przesiedlenia „polskich osadników” z zachodnich obwodów Białorusi i Ukrainy (Mazur, 2010, s. 111). W sumie przeprowadzono cztery główne deportacje ludności: pierwsza rozpoczęła się 10 lutego 1940 roku, druga trwała w kwietniu, trzecia w końcu czerwca 1940 roku, czwarta zaś w czerwcu 1941 roku, przerwana wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 26; Hryciuk, 2005, s. 120–122). Deportowano przede wszystkim pewne grupy polskich obywateli, których uznano za zagrożenie dla nowego porządku, m.in. urzędników państwowych i policjantów. Wywożono ich wraz z rodzinami, przy czym NKWD definiowało rodziny bardzo szeroko – w ich skład wchodził rodzice w podeszłym wieku oraz dzieci ludzi uznanych za niebezpiecznych (Snyder, 2018, s. 162–163). „Ogółem szacuje się, że w czasie czterech akcji deportacyjnych (lata 1940–1941) wywieziono na Syberię, do Kazachstanu oraz do północnej Rosji według danych radzieckich wojsk konwojowych 309–318 tys. ludzi,

³⁰ Polityka stosowania represji była zresztą „immanentną częścią funkcjonowania systemu komunistycznego, podstawowym narzędziem umacniania i trwania tzw. władzy robotników i chłopów” (Głowacki, 2005, s. 126).

a według danych NKWD 316–323 tys. osób” (Mazur, 2010, s. 112). Choć przepisy Regulaminu haskiego nie zakazują wprost przeprowadzania deportacji ludności terytorium okupowanego, to ich zakaz wynika z ogólnego obowiązku ochrony życia i praw rodzinnych tej ludności, poszanowania własności prywatnej oraz zapewnienia porządku i życia społecznego na okupowanym terytorium³¹.

Podobnie jak na terytoriach okupowanych przez Niemcy, na polskich terenach wschodnich władze sowieckie uderzyły w struktury kościelne – zarówno katolickie, jak i prawosławne oraz grekokatolickie – naruszając tym samym obowiązek okupanta polegający na poszanowaniu przekonań religijnych i wykonywania obrządków religijnych. Działania te wiązały się z realizowanym przez komunistów programem pełnej ateizacji. Zamknięto seminaria duchowne, część klasztorów, szkoły, prasę i wydawnictwa religijne. Z gmachów publicznych usunięto wszelkie symbole wiary. Religię ograniczono do murów kościelnych, co oznaczało bezwzględny zakaz posługi duszpasterskiej w wojsku, w placówkach więziennictwa, służbie zdrowia i oświacie (Głowacki, 2005, s. 134; Dzwonkowski, 2005, s. 140). Walka władz sowieckich z religią przybrała na sile od połowy 1940 roku – podejmowano wówczas bardziej radykalne działania. Konfiskowano majątki kościelne, profanowano miejsca kultu religijnego, a kościoły zamieniano w magazyny, domy kultury i muzea ateizmu (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 21).

Traktowanie mienia publicznego i prywatnego. Sowietyzacja wschodnich obszarów RP, zagarniętych przez Armię Czerwoną, objęła również dobra ruchome i nieruchomości, stanowiące własność państwową oraz prywatną. Po oficjalnym wcieleniu ziem polskich do ZSRS wprowadzono sowieckie regulacje prawne, na mocy których znacjonalizowano praktycznie całą gospodarkę. Dotyczyło to fabryk i przedsiębiorstw, banków, kopalni oraz kolei. Przejmowano też majątek komunalny, będący do tej pory własnością gmin (Mazur, 2010, s. 95)³². Utworzone w ten sposób przedsiębiorstwa państwowe były administrowane przez okupanta. Ich zarządcami zostali ludzie wybrani przez władze partyjne, w zdecydowanej większości pochodzący z ZSRS (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 18). Część dotychczasowych właścicieli aresztowano lub wywieziono, a osoby deportowane (głównie Polacy i Żydzi) tracili bezpowrotnie

31 Zob. także uwagi dotyczące deportacji w części artykułu poświęconej sytuacji ludności cywilnej na obszarach okupowanych przez III Rzeszę.

32 Gruntowne zmiany dotknęły również handel spółdzielczy, który zreorganizowano według wzorów sowieckich. Istniejące dotąd spółdzielnie polskie, białoruskie i żydowskie zostały zlikwidowane i wcielone do ukraińskich i białoruskich związków spółdzielczych. Formalne włączenie wszystkich spółdzielni do systemu sowieckiego nastąpiło na podstawie uchwały Rady Najwyższej ZSRS z 20 stycznia 1940 roku. Odtąd stały się one częścią systemu obowiązującego w ZSRS (Bonusiak, 2005, s. 95–96).

prawo własności. Na początku 1940 roku, w imię walki ze „spekulacją” i „wyzyskiwaczami”, rozpoczęto likwidację reszty prywatnych przedsiębiorstw, drobnego handlu i rzemiosła (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 29; Głowacki, 2005, s. 132). „Ta atmosfera wszechogarniającego terroru doprowadziła do formalnie dobrowolnego podporządkowania się reszty prywatnych przedsiębiorców. Najczęściej włączali się oni w państwowy ruch spółdzielczy, czasami rezygnując całkowicie z warsztatów pracy” (Chrzanowski, Niwiński, 2008, s. 29; Bonusiak, 2005, s. 96–97).

Nacjonalizacja objęła także ziemie uprawne i gospodarstwa rolne – na części okupowanych obszarów parcelowano ziemię należącą do klasztorów, kościołów, a nawet osadników i innych osób deportowanych³³. W listopadzie 1939 roku podjęto decyzje o tworzeniu sowchozów, a na przełomie 1939 i 1940 roku zapadła decyzja o tworzeniu kołchozów. Indywidualne gospodarstwa rolne miały realizować obowiązkowe dostawy zboża i innych produktów rolnych pod groźbą postawienia przed sądem ich właścicieli. Analogiczny obowiązek nałożono na kołchozy, a jego niewypełnienie groziło kierownictwu kołchozu także postawieniem przed sądem (Mazur, 2010, s. 96–98).

Poza ewidentnymi naruszeniami postanowień Regulaminu haskiego – które nie czynią okupanta właścicielem, a jedynie administratorem i użytkownikiem własności publicznej, zabraniając również konfiskaty mienia prywatnego – sowieckie władze okupacyjne pogwałciły ponadto normy zakazujące konfiskaty, niszczenia lub rozmyślnej profanacji instytucji kościelnych, sztuk pięknych i naukowych oraz dzieł sztuki i nauki. Szykany i prześladowania objęły nie tylko Kościół rzymskokatolicki, lecz także inne związki wyznaniowe – Kościół prawosławny i grekokatolicki oraz religię mojżeszową (Dzwonkowski, 2005, s. 141)³⁴. Władze sowieckie przejęły poza tym muzea i przeprowadziły ich reorganizację, przy czym część zbiorów wywieziono w głąb Związku Sowieckiego, co *de facto* oznaczało ich bezpowrotną utratę dla Polski (Mazur, 2010, s. 100–101).

33 Jak zauważa Włodzimierz Bonusiak, „zezwolono na podział pańskiej ziemi ze względów taktycznych. Chodziło o pozyskanie poparcia dla nowych władz ze strony najbiedniejszych chłopów i robotników rolnych. Ukrywano przy tym cel strategiczny, którym była kolektywizacja wsi” (Bonusiak, 2005, s. 100). Por. Głowacki, 2005, s. 132.

34 Agresywna propaganda antyreligijna rozpoczęła się już w pierwszych dniach okupacji sowieckiej – służyły jej masowo rozprowadzana literatura i prasa ateistyczna, audycje radiowe nadawane z głośników na placach miejskich, pogadanki w szkołach i zakładach pracy (których słuchanie było przymusowe) oraz wiele innych form masowego oddziaływania na wszystkie grupy zawodowe społeczeństwa (Dzwonkowski, 2005, s. 141).

Wnioski końcowe

W prawie międzynarodowym, począwszy od XIX wieku, dążono do sprecyzowania zasad i norm prawa okupacji wojennej, regulujących postępowanie sił okupacyjnych. Prawo dotyczące okupacji uwzględniano w podęcznikach wojskowych i instrumentach wielostronnych; wyływało ono też z praktyki państw i było interpretowane w orzeczeniach sądowych. Normy te wynikały z rozwijającej się w Europie koncepcji, że suwerenności nie można pozbawić drogą użycia siły. Władza okupacyjna nie może zatem zagarnąć okupowanego terytorium ani w inny sposób jednostronnie zmienić jego statusu politycznego i jest zobowiązana do poszanowania i utrzymania instytucji politycznych i innych istniejących na tym terytorium. W czasie trwania okupacji agresor odpowiada wobec miejscowej ludności, legalnego rządu i stron trzecich za przywrócenie i zapewnienie porządku publicznego i życia społecznego na terytorium będącym pod jego kontrolą (Benvenisti, 2012, s. 1).

Ewolucja okupacji wojennej doprowadziła ostatecznie do takiego wykrystalizowania się tej koncepcji, że stała się ona kategorią prawną, a jej podstawowe założenia uregulowano w prawie traktatowym – regulaminach załączonych do konwencji haskich (II z 1899 roku i IV z 1907 roku) dotyczących praw i zwyczajów wojny lądowej. Postanowienia tych regulaminów określały zakres władzy (jaką okupant dysponuje na terytorium okupowanym), zobowiązania okupanta wobec ludności terytorium okupowanego, możliwość pobierania podatków i innych opłat oraz kontrybucji i rekwizycji, a także obowiązek poszanowania własności publicznej i prywatnej, w tym dóbr i obiektów poświęconych nauce, sztuce i kulturze. Zawarte w tych aktach prawnych rozwiązania z czasem zyskały status norm zwyczajowych, obowiązujących wszystkie państwa świata.

Niestety już na początku II wojny światowej zasady i normy prawa okupacji wojennej zostały wystawione na ciężką próbę. Państwa, które dokonały agresji na Polskę we wrześniu 1939 roku, III Rzesza i Związek Sowiecki, z przyczyn politycznych i ideologicznych odrzuciły prawo okupacyjne jako sprzeczne z ich zamierzeniami i planami zarówno wobec państwa polskiego, jak i reszty Europy. Polityka obydwu reżimów, nazistowskiego i komunistycznego, okazała się bardzo zbliżona, podobnie jak metody i środki, którymi posługiwały się one na okupowanych ziemiach polskich. Masowe aresztowania, egzekucje i deportacje, konfiskata i rabunek mienia publicznego i prywatnego, totalny terror i stosowanie przemocy, brak poszanowania dla wartości kulturowych i religijnych mieszkańców okupowanych terytoriów, wreszcie aneksja zajętych obszarów skłaniają niektórych autorów do deskryptywnego określania okupacji prowadzonej przez oba wymienione państwa jako „barbarzyńskiej”, inni zaś autorzy używają terminu „okupacja nielegalna”, w którym „nielegalność” determinowana jest, po pierwsze, przez akt agresji, który doprowadził do okupacji, po drugie, przez niezgodny z prawem sposób rządzenia

wybrany przez siły okupacyjne po przejściu kontroli nad zaatakowanym terytorium (Benvenisti, 2012, s. 140–141). Podkreślić jednak należy, że okupacja wojenna *per se* jest stanem faktycznym, z którym prawo wiąże określone skutki prawne, istnieje zatem niezależnie od tego, czy zostanie uznana za nielegalną, czy jest efektem agresji albo czy okupant stosuje się do postanowień Regulaminu haskiego z 1907 roku. Bez względu na sytuację polityczną, głoszoną ideologię czy formę rządów, na okupancie ciążyą konkretne obowiązki wynikające z prawa okupacyjnego i to z ich wypełniania powinien być rozliczany po zakończeniu okupacji. Prawo okupacyjne pozostaje bowiem neutralne światopoglądowo i stoi na straży dwóch wartości: praw państwa-suwerena oraz ochrony ludności zamieszkującej terytorium okupowane.

Świadome i jawne naruszenia postanowień Regulaminu haskiego, odnoszących się do okupacji wojennej popełnione przez Rzeszę Niemiecką i ZSRS na okupowanych ziemiach polskich, nie deprecjonują oczywiście tych postanowień ani nie czynią ich wygasłymi. Przeciwnie, ujawniły one liczne braki, jakimi cechuje się Regulamin haski w omawianym zakresie, wskazały na zbyt ogólne sformułowania niektórych obowiązków i zasygnalizowały potrzebę uzupełnienia tych postanowień. W istocie zbrodnie dokonane przez III Rzeszę i Związek Sowiecki dały asumpt do bardziej szczegółowego uregulowania prawa okupacji wojennej. Przyjęte w 1949 roku rozwiązania, zawarte w IV Konwencji genewskiej o ochronie osób cywilnych podczas wojny, z pewnością rozwijają prawo okupacji wojennej; stanowią one jednak tylko uzupełnienie wciąż aktualnych postanowień Regulaminu haskiego z 1907 roku, od których zawsze należy zaczynać analizę prawną, żeby tak jak w przypadku ziem polskich okupowanych w latach 1939–1940 ocenić nie kwestię legalności samej okupacji, lecz przestrzeganie prawa okupacyjnego.

Bibliografia

Dokumenty procesowe i akty prawne:

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich (AIPN GK)
Akta w sprawie karnej Artura Greisera (1946). AIPN GK, Najwyższy Trybunał Narodowy, t. I, sygn. 196/34.
- Case Concerning Armed Activities on the Territory of the Congo (Democratic Republic of the Congo v. Uganda). International Court of Justice, Judgment of 19 December 2005 (2005), *ICJ Reports*.
- Case No. 47 – Trial of Wilhelm List and Others (The Hostages Trial). United Nations War Crimes Commission (1949), *Law Reports of Trials of War Criminals*, t. 8, s. 34–92.
- Erlas des Führers und Reichskanzlers über Gliederung und Verwaltung der Ostgebiete (1939). *Reichsgesetzblatt I*, vom 8 Oktober 1939, s. 2042.
- Erlas des Führers und Reichskanzlers über Verwaltung der besetzten polnischen Gebiete (1939), *Reichsgesetzblatt I*, vom 12 Oktober 1939, s. 2077.
- Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej (1927), *Dz.U.* z 1927 r., nr 21, poz. 161.

- Konwencje o ochronie ofiar wojny, podpisane w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 roku (1956), *Dz.U. z 1956 r., nr 38, poz. 171, załącznik.*
- Legal Consequences of the Construction of a Wall in the Occupied Palestinian Territory. International Court of Justice, Advisory Opinion of 9 July 2004 (2004), *ICJ Reports.*
- Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons. International Court of Justice, Advisory Opinion of 8 July 1996 (1996), *ICJ Reports, nr 1.*
- Project of an International Declaration concerning the Laws and Customs of War* (1874). Brussels, 27 August 1874.
- Prosecutor v. Mladen Naletilić and Vinko Martinović. The International Criminal Tribunal for the former Yugoslavia (ICTY), Trial Chamber I, Judgement (2003), Case No. IT-98-34-T, 31 March 2003.
- Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczące ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) oraz dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II), sporządzone w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r. (1992), *Dz.U. z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik.*
- Trial of the Major War Criminals. International Military Tribunal (Nuremberg), 14 November 1945 – 1 October 1946 (1947), t. 1.

Opracowania:

- Arai-Takahashi, Y. (2012). Preoccupied with occupation: critical examinations of the historical development of the law of occupation, *International Review of the Red Cross, t. 94, nr 885, s. 51–80.*
- Benvenisti, E. (2008). The Origins of the Concept of Belligerent Occupation, *Law and History Review, t. 26, nr 3, s. 621–648.*
- Benvenisti, E. (2012). *The International Law of Occupation*, wyd. 2, Oxford: Oxford University Press.
- Bierzanek, R. (1982). *Wojna a prawo międzynarodowe*. Warszawa: Wydawnictwo MON.
- Bonusiak, W. (2005). *Przemiany ekonomiczne w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1941*. W: P. Chmielowiec (red.), *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941* (s. 94–110). Rzeszów–Warszawa: IPN.
- Brewing, D. (2019). *W cieniu Auschwitz. Niemieckie masakry polskiej ludności cywilnej 1939–1945*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Ceran, T. (2019). *Zapomniani kaci Hitlera. Volksdeutscher Selbstschutz w Polsce w 1939 r. Stan badań i postulaty badawcze*. W: M. Gałęzowski i in. (red.), *Polska pod okupacją 1939–1945* (s. 301–320), t. 1. Warszawa: IPN.
- Chrzanowski, B., Nawiński, P. (2008). Okupacja niemiecka i sowiecka – próba analizy porównawczej (wybrane zagadnienia), *Pamięć i Sprawiedliwość, nr 7/1 (12), s. 13–39.*
- Dinstein, Y. (2019). *The International Law of Belligerent Occupation*, wyd. 2. Cambridge: Cambridge University Press.
- Dzwonkowski, R. SAC (2005). *Represje wobec polskiego duchowieństwa katolickiego pod okupacją sowiecką 1939–1941*. W: P. Chmielowiec (red.), *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941* (s. 139–149). Rzeszów–Warszawa: IPN.
- Gąsiorowski, A. (2010). *Polityka niemiecka na ziemiach okupowanych*. W: K. Persak, P. Machcewicz (red.), *Polski wiek XX: II wojna światowa, t. II, s. 43–84*. Warszawa: Wydawnictwo Bellona.
- Glahn, G. von (1957). *The Occupation of Enemy Territory: A Commentary on the Law and Practice of Belligerent Occupation*. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Głowacki, A. (2005). *Formy, skala i konsekwencje sowieckich represji wobec Polaków w latach 1939–1941*. W: P. Chmielowiec (red.), *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941* (s. 126–138). Rzeszów–Warszawa: IPN.
- Górzyńska, M. (2007). *Okupacja wojenna w prawie międzynarodowym – wybrane zagadnienia*. W: T. Jasudowicz (red.), *Międzynarodowe prawo humanitarne we współczesnym świecie – osiągnięcia i wyzwania* (s. 169–193). Toruń: Wydawnictwo TNOiK.
- Hryciuk, G. (2005). *Przemiany demograficzne w Galicji Wschodniej w latach 1939–1941*. W: P. Chmielowiec (red.), *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941* (s. 111–125). Rzeszów–Warszawa: IPN.
- Kelly, M. (1999). *Restoring and Maintaining Order in Complex Peace Operations: The Search for a Legal Framework*. The Hague: Kluwer Law International.
- Kilian, A. (1977). *Hitlerowskie dążenia do pozbawienia obywatelstwa polskiego ludności Pomorza Gdańskiego jako naruszenie prawa międzynarodowego*, *Zeszyty Muzeum Stutthof, nr 2, s. 127–158.*

- Klafkowski, A. (1946). *Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Kozyra, W. (2013). Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939–1945, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin–Polonia*, t. 60, nr 1, Sectio G, s. 35–51.
- Kwiecień, R. (2013). Okupacja wojenna w świetle prawa międzynarodowego: natura, skutki, nowe tendencje, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin–Polonia*, t. 60, nr 1, Sectio G, s. 65–80.
- Lemkin, R. (1944). *Axis Rule in Occupied Europe: Laws of Occupation, Analysis of Government, Proposals for Redress*. Washington: Carnegie Endowment for International Peace.
- Marcinko, M. (2014). *The Concept of Genocide in the Trials of Nazi Criminals before the Polish Supreme National Tribunal*. W: M. Bergsmo, W.L. Cheah, P. Yi (red.), *Historical Origins of International Criminal Law*, t. II (s. 659–670). Brussels: Torkel Opsahl Academic EPublisher.
- Marszałek, P.K. (red.) (2019). *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Dokumenty*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Mazur, G. (2010). Okupacja sowiecka. W: K. Persak, P. Machcewicz (red.), *Polski wiek XX: II wojna światowa*, t. II (s. 87–118). Warszawa: Wydawnictwo Bellona.
- Mikos-Skuza, E. (2010). *Koncepcja okupacji w świetle prawa haskiego i genewskiego a współczesna praktyka okupacji*. W: J. Nowakowska-Małusecka (red.), *Międzynarodowe prawo humanitarne. Antecedencje i wyzwania współczesności* (s. 100–119). Bydgoszcz–Katowice: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Mulinen, F. de (1994). *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych*. Warszawa: Wydawnictwo Bellona.
- Neff, S.C. (2005). *War and the Law of Nations: A General History*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Nicolosi, S.F. (2011). The law of military occupation and the role of de jure and de facto sovereignty, *Polish Yearbook of International Law*, t. 31, s. 165–187.
- Schindler, D., Toman, J. (red.) (1988). *The Laws of Armed Conflicts: A Collection of Conventions, Resolutions and Other Documents*, wyd. 3. Dordrecht: Martinus Nijhoff Publishers.
- Snyder, T. (2018). *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem* (tłum. B. Pietrzyk). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Thürer, D. (2006). Current Challenges to the Law of Occupation, *Proceedings of the Bruges Colloquium: Current Challenges to the Law of Occupation, Special Edition*, nr 34, s. 9–25.
- Wrzosek, M. (1996). Zaczątki niemieckiego systemu okupacyjnego na terytoriach polskich opanowanych przez wojska niemieckie jesienią 1939 roku, *Studia Podlaskie*, t. 6, s. 33–67.
- Wrzosek, M. (1999). Struktury organizacyjne niemieckiej administracji okupacyjnej na ziemiach polskich jesienią 1939 roku, *Niepodległość i Pamięć*, nr 6/2 (15), s. 137–151.
- Wrzyszczyk, A. (2003). Tworzenie okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1940, *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, nr 8, s. 247–270.